Dziś: „Mój Światek" Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII Niedziela, 19 stycznia 1936 r. Nr. 18

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

O ograniczenie działalności etatystycznej

Komisja do badania przedsiębiorstw państw. przy pracy

WARSZAWA, 18.1. (Tel. wł.) Dziś pod przewodnictwem min. Góreckiego odbyła się druga zrzędu konferencja w sprawie działalności etatystycznej państwa.

W konferencji wzięli udział zaproszeni posłowie i senatorowie, przedstawiciele samorządu gospodarczego, przemysłu i handlu oraz szereg wybitnych znawców życia gospodarczego. M. in. zaproszony był b. min. I. Matuszewski, prezydent stolicy p. Starzyński, pos. A. Wierzbicki, pos. Hołyński, gen. Maciszewski. Obecni byli również przedstawiciele szeregu Ministerstw.

W wyniku konferencji powołana została komisja dla zbadania działalności przedsiębiorstw państwowych, poczem przedyskutowano jej regulamin. W komisji tej będą reprezentowani wyłącznie przedstawiciele prywatnego życia gospodarczego.

Prace komisji będą prowadzone w myśl projektu sfer gospodarczych o ograniczeniu działalności etatystycznej, który niedawno złożony został Rządowi. Projekt ten nie mógł być zbadany jeszcze w okresie działania pełnomocnictw — obecnie stanie się podstawą prac komisji.

Do wyników badań komisji sfery gospodarcze przywiązują dużą wagę. 1900 przedsiębiorstw państwowych o kapitale zakładowym około 12 miljardów zł. — to olbrzymia machina. w której nie wszystkie kółka działają gospodarczo pożytecznie i celowo.

Należy zaznaczyć, że w r. 1927-28 dochody przedsiębiorstw państwowych stanowiły 7 proc. budżetu. w roku budżetowym 1934-35 — zaledwie 1.5 proc. budżetu.

Przeorganizowanie przedsiębiorstw państwowych, zwiększenie ich wydajności, a przed [illegible] kiem usunięcie przerostów i dz [illegible] gospodarczych jest jednym z [illegible] etapów pracy, zmierzającej [illegible] wy gospodarczej.

Wyjazd min. Becka

DO GENEWY

WARSZAWA, 18.1. (Tel. wł.) Minister Beck wyjechał dzisiaj w południe do Genewy, gdzie weźmie udział w posiedzeniu Rady Ligi Narodów. które odbędzie się w poniedziałek.

Rada Ligi zajmie się m. in. rozpatrzeniem sprawy ostatnich wyborów do Volkstagu gdańskiego.

Zgon Kiplinga

AUTORA „KSIĄG DŻUNGLI"

LONDYN, 18.1. (Tel. wł.) Rudyard Kipling zmarł dzisiaj w nocy o godz. 0.10 w szpitalu w Middlesex.

Stan chorego pogorszył się w niedzielę. W nocy stwierdzono konieczność operacji, kótrej dokonano w poniedziałek rano. Chirurdzy stwierdzili wrzód żołądka.

Ruyard Kipling był niewątpliwie największą chlubą literatury angielskiej. Jego dzieła: „Księga dżungli" i „Druga księga dżungli" przetłomaczono na wszystkie języki świata, które stanowią prawdziwą epokę w dziejach prób przedstawienia psychiki zwierząt. W 1907 roku Kipling odznaczony był nagrodą Nobla. Dzieła Kiplinga tłumaczone były na wszystkie niemal języki świata.

Debaty nad budżetem

w komisjach: sejmowej i senackiej

WARSZAWA, 18.1. (Tel. wł.) Po przerwie nastąpi w przyszłym tygodniu wznowienie prac w parlamencie. We wtorek zbiera się sejmowa komisja budżetowa, która zajmie się rozpatrzeniem budżetu Min. spraw wewnętrznych. Komisja ukończy swe prace do dnia 3 lutego, poczem budżet wejdzie na plenum Sejmu.

W środę rozpocznie obrady senacka komisja budżetowa.

W przyszłym tygodniu zwołane zostanie plenarne posiedzenie Sejmu dla przyjęcia szeregu ustaw rządowych.

Król angielski Jerzy V

poważnie zachorował

LONDYN, 18.1. (Tel. wł.) Zrozumiałe wrażenie wśród miljonów słuchaczy angielskich wywołał komunikat królewskiego lekarza przybocznego sir Stanley Hewetta, nadany wczoraj przed północą przez wszystkie radjostacje. a donoszący, że król Jerzy zaniemógł i że chorobą jego wywołuje „pewne zaniepokojenie".

Dziś rano prasa na naczelnych miejscach podaje skąpe zresztą szczegóły o chorobie króla. Szczegóły te zdają się uzasadniać zaniepokojenie, o którem mówi komunikat lekarski.

LONDYN, 18.1. (Tel. wł.) Jak się okazuje, stan zdrowia króla Jerzego jest ciężki.

Popołudniu wzmogło się osłabienie serca. zły jest również obieg krwi.

Do pałacu w Sandringham został wezwany sir Maurice Cassidy, słynny specjalista od chorób serca.

Dni gabinetu Lavala policzone

Laval ustąpi razem z Herriotem

PARYŻ, 18.1. (Tel. wł.) Świetne i nieoczekiwane zwycięstwo Lavala w parlamencie nie zdołało uratować losów jego gabinetu. Dni rządów premjera Lavala są policzone. Przesilenie wywołują ministrowie radykalni, którzy łącznie z Herriotem występują z rządu.

Decyzję tę Herriot powziął w konsekwencji układu stosunków w grupie radykalnej. gdzie zapadły decyzje, domagające się ustąpienia ministrów radykalnych.

Laval wyjechał do swej posiadłości, skąd uda się do Genewy. Przesilenie gabinetowe nie nastąpi prawdopodobnie przed powrotem Lavala z Genewy.

Laval oświadczył, że poda się do dymisji razem z Herriotem w dniu ustalonym przez niego.

Armja Desty zniszczona

Droga do Addis-Abeby otwarta

LONDYN, 18.1. (Tel.wł.). Korespondenci włoscy pracujący po stronie włoskiej na froncie południowym telegrafują, że według opinji sztabu włoskiego. wielka trzydniowa bitwa na północ od Dolonad rzeką Ganele Doria jest równoznaczna z zupełnem zniszczeniem wartości bojowej armji rasa Desty. Obecnie Włosi posuwają się dalej na północ. nie napotykając na żaden opór ze strony Abisyńczyków. Gdyby nie trudności terenowe. to, jak oświadczył jeden z oficerów. Włosi mogliby maszerować prosto na Addis Abebe bez obawy zaatakowania przez wojska abisyńskie.

Na froncie północnym dochodzi do drobnych jedynie potyczek. Makalle jest wprawdzie otoczone ze wszystkich stron, widocznie jednak siły abisyńskie są za słabe, aby zaatakować miasto. to też toczą się tylko walki podjazdowe. W rejonie Temoien grasują nieustannie luźne oddziały nieregularnych wojsk abisyńskich. które specjalizują się przedewszystkiem w napadach na transporty żywnościowe i słabe patrole.

Wyjazd premjera

NA WYPOCZYNEK

WARSZAWA, 18.1. (Tel. wł.) Premjer Kościałkowski wyjechał dziś na kilkudniowy wypoczynek na wieś.

Powrót nastąpi w połowie przyszłego tygodnia.

Odrzucona skarga kasacyjna

HARCERZA POLSKIEGO DELONGA

WARSZAWA, 18.1. (Tel. wł.) Sąd najwyższy w Brnie Morawskiem odrzucił skargę kasacyjną harcerza polskiego Delonga, skazanego, jak wiadomo, przez sąd czeski za udział w manifestacji patrjotycznej na stronie polskiej.

Wiadomość o odrzuceniu skargi kasacyjnej Delonga wywarła wielkie wrażenie wśród ludności polskiej za Olzą.

Bójka studentów

Z POLICJĄ

PARYŻ, 18.1. (Tel. wł.) Na uniwersytecie paryskim wybuchł strajk studentów. Dzisiaj na tem tle doszło do zajścia z policją. Mianowicie strajkujący rozstawili przed uniwersytetem posterunki, nie dopuszczając do uniwersytetu idących na wykłady. Stojący przed uniwersytetem policjan interwenjował. a następnie wezwał pomocy.

Między przybyłym oddziałem policji a studentami doszło do bójki na pięści, podczas której wielu studentów zostało rannych.

Około 100 studentów aresztowano.

Wzrost bezrobocia

WARSZAWA. 18.1. (Tel. wł.) Liczba bezrobotnych w Polsce na dzień 15 bm. wynosiła około 440 tys. osób. W ciągu ostatnich dwóch tygodni liczba bezrobotnych zwiększyła się o 43 tys. osób.

Śląsk — Rumunja 3:1

W POLSCE

Wczoraj odbył się na sztucznym torze w Katowicach mecz hokejowy między reprezentacją Śląska Rumunji, zakończony zwycięstwem ślązaków w stosunku 3:1 (1:0, 1:0, 1:1).

Dzisiaj spotkanie rewanżowe, przyczem ślązacy zostaną wzmocnieni olimpijską trójką hokeistów.

Ekspedycja ratunkowa odnalazła

śmiałych badaczy podbiegunowych

LONDYN, 18.1. (Tel. wł.) Ministerstwo kolonij ogłasza depeszę komendanta statku „Discovery 2".

Po przybyciu do zatoki Wielorybiej na lodowem przedmorzu Rossa (na lądzie pod biegunem Południowym) załoga zauważyła namiot koloru pomarańczowego. wzniesiony na lodowcu. Z parowca wysłano rakietę, ale nie otrzymano odpowiedzi. Wysłano samolot, który doleciał do znajdującego się w odległości 5 mil byłego obozowiska Byrda, noszącego nazwe Little America. Tam spostrzeżono Kenyona, towarzysza wyprawy Ellswortha. Zrzucono mu na spadochronie żywność i listy. Kenyon udał się wówczas na spotkanie ekipy ratunkowej. Kenyon opowiedział. że lotnicy będąc w odległości 20 mil ang. od Little America. stwierdzili brak benzyny. Wobec tego dojechali do dawnego obozowiska Byrda na sankach.

Jak wiadomo. Ellsworth i Kenyon wystartowali w dniu 23 listopada ub. roku z wyspy Dundee z zamiarem dokonania lotu nad Antarktydą. Ostatnią wiadomość odebrano od nich w 24 godziny po starcie. Odtąd wszelki słuch o nich zaginął.

Rząd angielski w porozumieniu z australijskim polecił dokonać poszukiwań za zaginionymi, jednak nie dały one żadnego rezultatu.

W dniu 2 bm. wyruszył wreszcie z Nowej Zelandji okręt ratowniczy „Discovery 2", celem kontynuowania poszukiwań. Na pokładzie okrętu znajdowały się dwa samoloty oraz znaczna liczba sań.

W PRAWDZIWEM ŚWIETLE

Dlaczego Międzyministerjalna komisja nie przyjechała do Zagłębia

Nie prostowaliśmy gwałtownie, ani nie przeciwstawialiśmy się namiętnie sensacyjnym wiadomościom „Expresu Zagłębia" i innych dzienników, głodnych sensacji, w sprawie rzekomego zatargu pomiędzy przemysłowcami a pracownikami w Zagłębiu Dąbrowskiem. Dzienniki te, dzień w dzień, alarmowały opinję o nieistniejącym zatargu, nawoływały do walki robotników itd. itd. Tworzyły urojony konflikt, aby móc o czem pisać, aby móc choć w fikcji zdobyć sobie tytuł „obrońcy sprawy robotniczej". W związku z przyjazdem międzyministerjalnej komisji gospodarczej na G. Śląsk, gdzie istotnie istnieje zatarg o płace, dzienniki te, wzdychające do „walki", do „sensacji", z niezdrową można powiedzieć chorobliwą ciekawością, oczekiwały przyjazdu tej komisji do Sosnowca. Tymczasem — spotkał je zawód. Komisja nie przyjechała, dyr. Klott nie przeprowadzał konferencyj.

Czego jednak dowodzi fakt, iż komisja do Zagłębia Dąbrowskiego nie *przyjechała?* Dowodzi niewątpliwie, iż *zatargu*, o którym z taką lubością pisał „Expres Zagłębia" i inne dzienniki, w Zagłębiu Dąbrowskiem *niema*. Gdyby istniał zatarg, międzyministerjalna komisja przyjechałby i do Sosnowca, przeprowadzałaby rozmowy.

Jak w związku z tem wyglądają owe dzienniki, nie trzeba mówić. Stwierdziły dobitnie, iż nie całość i dobro Zagłębia leży im na sercu, nie istotna sprawa losu mas robotniczych lecz jedynie niezdrowa, szkodliwa można rzec — sadystyczna — sensacja. Sensacja męcząca, denerwująca, drażniąca zbiedniałe masy. Na takim gruncie te dzienniki chcą zdobywać sobie tytuł „obrońców sprawy robotniczej" i... poczytność.

Tragedja miłosna
wśród lodów północy

KOPENHAGA, 18.1. (Tel. wł.) Przed trzema laty odbyły się na Grenlandji wybory najpiękniejszej eskimoski. „Miss Grenland" została wówczas 16-letnia córka rybaka spod Angmassalik, piękna Mala. Konkurs urządzony został przez amerykańskie wytwórnie filmowe, które też natychmiast zaangażowały piękną Malę do wszystkich filmów rozgrywających się na lodach północy. Dziewczyna złożyła sobie pokaźne sumy ze skąpych zresztą honorarjów filmowych, nie chciała jednak opuścić swej rodzinnej chaty. Cała młodzież Angmasalik czciła ją jak bożyszcze.

Ubiegłej środy po krótkiej chorobie, **piękna Mala zmarła na grypę**, która tej zimy zabiera setki ofiar spośród mieszkańców dalekiej północy. Następnego dnia na grobie pięknej eskimoski znaleziono **zwłoki trzech młodzieńców z sercami przebitemi harpunami**. Popełnili oni samobójstwo, aby **„piękna Mala nie była zmuszona odbywać wielkiej podróży samotnie"**.

Tragiczny zgon ziemianina
w płonącej pościeli

WARSZAWA, 18.1. (Tel. wł.) Do Warszawy przybył na 2-dniowy pobyt 27-letni Andrzej Cywiński, właściciel majątku Kamień w powiecie Opolskim i zatrzymał się w hotelu „Bristol", w którym zajął pokój nr. 123.

Noc Cywiński **spędził ze znajomymi na dancingu** i powrócił do hotelu dopiero około godz. 8 rano. W dwie godziny później **służba hotelowa usłyszała przeraźliwy krzyk Cywińskiego, wzywającego na ratunku**. Po wyważeniu drzwi ujrzano Cywińskiego w płonącej koszuli, słaniającego się na nogach. **Na łóżku tliła się pościel.**

Służba pośpieszyła z pomocą nieszczęśliwemu. Wezwano natychmiast pogotowie prywatne, które **przewiozło Cywińskiego w stanie bardzo groźnym do zakładu św. Józefa** przy ul. Hożej. **Cywiński w strasznych męczarniach zmarł.**

Powodem strasznego wypadku był **pieros. Cywiński położył się do łóżka i zasnął, trzymając zapalonego papierosa w ustach. Od żarzącego się papierosa zapaliła się pościel i bielizna.**

KTO WYGRAŁ?

W piątek w trzeciem ciągnieniu loterji padły następujące większe wygrane:

Stała wygrana dzienna 7?.?00 zł. Nr. 33902.
100.000 zł. — Nr. 145364.
10.000 zł. — N-ry: 30374 32785 156603 160796
5.000 zł. — Nr. 78736.
2.000 zł. — N-ry: 10062 46322 54062 114389 118689 125798 129167 129891 143758 147681 153755 176565 182402 186202 192950.
1.000 zł. — N-ry: 266 10062 190[illegible] 19927 20803 26966 34457 35506 38316 37772 49422 53055 58721 58777 79542 81093 89279 90411 101168 131935 134335 134928 140705 146903 148927 159415 160188 165971 168898 169116 171366 193115.

W sobotę w pierwszem i drugiem ciągnieniu padły następujące większe wygrane:

10.000 zł. — N-ry: 3508 38548.
5.000 zł. — N-ry: 2084 48785 179341 192658
2.000 zł. — N-ry: 7666 10596 22103 50393 56827 64951 71088 107973 110757 112634 127577 160250 165009 173059 179781 185041 191027.
1.000 zł. — N-ry: 1730 2569 2829 3216 5415 7348 15078 21798 26013 28900 29654 34593 37925 38378 39868 42617 47831 54215 56666 62501 63154 63793 69259 70142 92055 92072 101955 106399 107717 107789 121029 122094 126794 146974 148542 148755 150019 165489 168822 170342 171601 172241 185078 192711 194220

Liczenie emerytów
W POLSCE

Ministerstwo skarbu zarządziło opracowanie **statystyki wszystkich bez wyjątku emerytów**, pobierających zaopatrzenie ze skarbu państwa.

Statystyka objąć ma zarówno cywilnych, jak i wojskowych emerytów oraz wdowy i sieroty po nich.

Wykazy statystyczne emerytów mają być nadesłane Ministerstwu skarbu przez urzędy skarbowe najpóźniej do końca kwietnia 1936 roku.

Kazał żonie usmażyć i zjeść
SERCE KOCHANKA

RIO DE JANEIRO, 18.1. (Tel. wł.) Z Cuyaby donoszą, iż w miasteczku Rio Grando ludność zlinczowała jednego z miejscowych mieszkańców, który **zamordował swą żonę**, zmusiwszy ją uprzednio **do usmażenia i zjedzenia serca jej kochanka, którego również zabił.**



Apelacja skazanych w procesie
O ZABÓJSTWO
Ś. P. MIN. PIERACKIEGO

W dniu 17 bm. upłynął termin składania apelacji w procesie 12 ukraińców, skazanych przez warszawski Sąd okręgowy za udział w zabójstwie min. Pierackiego.

Wpłynęły następujące skargi apelacyjne: osk. **Malucy i Myhala**, pisane przez nich samych co wywołało o tyle zdziwienie, że Myhal w ostatnim słowie podkreślił, że **pragnie jaknajsurowszej kary i spodziewa się we Lwowie surowszego wyroku niż w procesie warszawskim.**

Adw. Pawenckiego w imieniu osk. **Zaryckiej i Klymyszyna**, osk. **Karpyńca** i obrońcy jego adw. Szłapaka.

Jak się dowiadujemy adw. adw. Hankiewicz i Horbowy również wysłali już skargi apelacyjne w imieniu swych klijentów. Jak wiadomo dla ich **ważności wystarczają stemple pocztowe z datą wysłania w ostatnim terminie do apelacji.**

Aplikanci, którzy sekretarzowali na procesie przystąpili już do opracowania akt z procesu. Olbrzymi ten materjał przekroczyć ma tym razem **1000 stron druku.**

Szatański pomysł
KOMINIARZA

TORUŃ, 18.1. (Tel. wł.) Do wędzarni Klemensa Cybuli, mieszczącej się na rynku Staromiejskim, przybył kominiarz, aby oczyścić przewody dymowe. Nie mogąc sobie dać rady, kominiarz **wrzucił do komina zapalony wiecheć słomy**; ponieważ jednak słoma nie chciała się palić, **kominiarz oblał ją benzyną i zapalił.**

Skutki szatańskiego pomysłu były **straszne. Słoma, oblana benzyną, rozsadziła komin i zraniła trzech ludzi.** Przewieziono ich do szpitala.

Wezwana straż pożarna pożar ugasiła. Niefortunny kominiarz **znalazł się w areszcie.**

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

30

ROZDZIAŁ XV.

Udział kobiety.

— Jakto... Jakto... — wybąkał Liddell, lecz Gilmartin w tej samej chwili chwycił go za ramię.

— Zaczekaj chwilę, mój chłopcze — zwrócił się detektyw do Treleaven'a. — Najprzód odetchnij trochę, a później będziesz nam opowiadał.

Poprowadził zadyszanego policjanta do ławki przed drzwiami hotelu i zmusił go, aby usiadł, poczem, zagasiwszy reflektor przy motocyklu, zajął miejsce przy boku policjanta. Nadinspektor poszedł za przykładem Gilmartina, siadając również w milczeniu.

— A teraz — rzekł detektyw, konstatując, że Treleaven oddycha już trochę spokojniej — opowiedzcie nam, co się stało.

— Siedziałem w kuchni w Willi Mroków — zaczął policjant — gdy nagle usłyszałem głośny krzyk Miss Tretheway z ogrodu. Wybiegłem i ujrzałem ją już na drodze, ścigającą wielkie auto, które umykało śpiesznie ze zgaszonemi latarniami.

— W jakim kierunku? — przerwał mu Gilmartin.

— Na południe — odparł Treleaven. — W stronę traktu do Wadebridge. Dogoniłem panienkę, pragnąc się dowiedzieć, co zaszło, lecz nie pozwoliła się zatrzymać. Wreszcie, sir, chwyciłem ją za ramię i zmusiłem siłą, aby przystanęła. Wówczas opamiętała się nieco i powiedziała mi, że jacyś trzej mężczyźni zabrali ze sobą pana Duncana. Z tego co mówiła, zorjentowałem się, że pana Duncana napastnicy musieli ogłuszyć, skoro dał się wykraść, zresztą panna Tretheway powiedziała mi, że mężczyźni wnosili go do auta nieprzytomnego.

— I co później zrobiliście? — zapytał Liddell.

— Wziąłem klucz od panienki i pobiegłem do garażu — odpowiedział policjant — aby wziąć to duże auto, które zawsze tam stało. Potrafię przecież prowadzić auto, więc sądziłem, że zdołam ich dogonić.

— A cobyście zrobili, gdybyście ich nawet dogonili? — zapytał Galmartin z uśmiechem, którego tamci jednak nie dostrzegli.

— Jakto — odpowiedział Treleaven nieco naiwnie — jestem dosyć silny, więc sądzę, że dałbym sobie z nimi radę. W najgorszym razie zatarasowałbym im drogę, wywołując ewentualnie katastrofę samochodową.

— Więc dlaczego nie zrobiliście tego?

— Dlatego, że gdy wszedłem do garażu. Napiera w nim nie było.

— Do djabła! — zaklął Liddell.

— Tak — ciągnął dalej policjant. — Później pobiegłem do Freda Smae, który pracując w urzędzie pocztowym, bo chciałem zatelefonować do Wadebridge i do Camelford, aby tamtejsza policja zatrzymała wszystkie przejeżdżające auta. Chciałem również pożyczyć od Freda jego starego Forda. Niestety zastałem mieszkanie zamknięte i dowiedziałem się, że cała rodzina wybrała się dokądś jeszcze z samego rana.

— Hm! — mruknął Gilmartin.

— Tak — opowiadał dalej policjant. — Wróciłem więc do Willi Mroków. Panna Tretheway przez cały czas była ze mną, a gdy już ochłonęła z pierwszego wrażenia, opowiedziała mi, że pan Duncan ostatnio siedział w gabinecie pana Tretheway'a, przeglądając jego papiery. A zatem owi napastnicy musieli tam właśnie wtargnąć i stamtąd go zabrać. Poszedłem natychmiast do gabinetu.

— I cóście tam zastali? — zapytał Gilmartin, gdy policjant umilkł.

(D. c. n.)

Wielkie zamierzenia inwestycyjne

obejmują budowy linij kolejowych i dróg

Szereg konferencyj odbytych w ostatnich czasach pomiędzy sferami gospodarczemi i przedstawicielami władz państwowych, reprezentujących różne resorty ministerjalne, wskazywały, iż chodziło nietylko o zdawkową wymianę zdań, ale zebranie materjału, któryby był podstawą do zbudowania planu pewnej akcji gospodarczej, mającej na celu wyprowadzenie państwa z niepokojącego stanu bierności. Konferencje te, trzeba to uznać: cechowała pewnego rodzaju wszechstronność. W rozmowach prowadzonych, informacyjnych zapytaniach równomiernie traktowano kwestje społeczne i gospodarcze. Delegaci Rządu nie wypowiadali swej opinji, natomiast skrzętnie notowali dostarczane im wiadomości.

W ogólnych zarysach poczynania obecnego Rządu, którego sercem gospodarczem jest wicepremjer Kwiatkowski przedstawiają się w ten sposób: na wstępie poczynione zostały „cięcia" mające na celu zrównoważenie budżetu państwowego, który dotychczas był ponad możliwości społeczne konsumcyjnym. Państwo zjadało więcej, aniżeli miało dochodu. Jednem słowem brnęło w długi, podrywało sobie kredyt u zagranicy. Nowe „cięcia" podatkowe z wyrównaniem raczej psychicznem aniżeli faktycznem poczucia sprawiedliwości poza akcją antykartelową miały na celu uporządkowanie gospodarstwa w państwie w myśl zasady „pamiętaj rozchodzie, żyć z przychodem w godzie". Ten pierwszy etap, osiągnięty w atmosferze, skądinąd, zrozumiałych protestów i narzekań, został osiągnięty. Wedle zapowiedzi zarówno premjera Kościałkowskiego jak i wicepremjera Kwiatkowskiego w drugiej połowie stycznia miał się rozpocząć marsz w kierunku drugiego etapu, określonego mianem wielkiego planu inwestycyj gospodarczych.

Wedle nadchodzących informacyj ze stolicy, w związku z naradą gospodarczą, która zapowiedzianą została na 18-go lutego. Rząd przygotowuje plan inwestycyj, mających ożywić życie gospodarcze.

Wchodzą tu w grę przedewszystkiem inwestycje komunikacyjne: kolejowe i drogowe. Co się tyczy inwestycyj kolejowych, to obok połączeń Sierpc — Toruń, Sierpc — Brodnica, Mława — Ostrołęka, Wyszków — Zegrze — Tłuszcz, które częściowo są w budowie względnie, których budowę już zasadniczo uchwalono, wchodzi w rachubę możliwość przeprowadzenia budowy kolei **Śląsk — Kiwerce**, która da krótsze połączenie Wołynia z **zagłębiem węglowem** i przejdzie przez żyzne okolice południowych części **województw Kieleckiego i Lubelskiego, kolei Kielce — Mędrzechów**, która da najkrótsze połączenie stolicy z Krynicą, a dalej z Węgrami, oraz ewentualnie kolei idącej z Zachodu na Wschód przez Piotrków — Opoczno.

Urzeczywistnienie tych planów zależy **od stanowiska przemysłu hutniczego.** Chodzi mianowicie o utrzymanie szyn kolejowych po cenach zbliżonych do eksportowych, a ewentualnie o odpowiednie kredytowanie dostaw. Być może, że przy urzeczywistnieniu tych planów inwestycyjnych, także inne zainteresowane działy przemysłu udzieliłyby kredytu materjałowego.

Dalszym działem inwestycyj byłyby **inwestycje drogowe.** Tutaj wysunięto plan nieco odbiegający od dotychczasowych. Przewiduje on budowę **gęstszej sieci dróg o trwałej nawierzchni** w promieniu kilkudziesięciu **kilometrów od większych miast.** Stwierdzono, że ten właśnie system zapewnia **najszybszą motoryzację.** Co się tyczy dłuższych dróg, które wedle wyrażenia jednego z twórców nowego planu „służą turystom, a nie życiu gospodarczemu", to mają być one **budowane oszczędniej.** Co się tyczy dróg samorządowych przewidziano, wzorem systemu stosowanego dawniej w Niemczech, **budowę wąskich pasów drogi bitej obok drogi gruntowej.** Dzięki temu systemowi można uzyskać dużą ilość połączeń tańszym kosztem.

Wreszcie co się tyczy inwestycyj **elektryfikacyjnych**, to przy pomocy kredytowej z zagranicy kontynuowana będzie budowa zapory wodnej i elektrowni w Rożnowie, oraz rozszerzona ma być elektrownia w Gródku na Pomorzu. Rozszerzenie planu elektryfikacyjnego, **zależy od kredytów zagranicznych.** W związku z tem, bawił ostatnio w Warszawie przedstawiciel wielkich koncernów elektryfikacyjnych angielskich p. Newman.

Tak się przedstawiają plany inwestycyjne na najbliższe lata. Mogą one dać dobroczynne rezultaty, wymagają jednak konsekwentnej, upartej działalności w atmosferze zaufania społeczeństwa polskiego. Wyżej wymienione plany są niezmiernie ogólnikowe, oparte częściowo na domysłach. Niewątpliwie w najbliższym czasie pojawią się jakieś oficjalne enuncjacje, które pozwolą społeczeństwu zorjentować się, jakiemi drogami, prowadzącemi do odbudowy gospodarczej, ma zamiar kroczyć Rząd.

Minister Beck o Polakach w Czechosłowacji

i stosunkach polsko-czeskich

Replikując na głosy dyskusji w komisji spraw zagranicznych Sejmu nad swojem expose — minister Beck omówił m. in. sprawę **stosunków polsko-czeskich:**

„Korzystając z nadarzającej się sposobności wymiany myśli z komisją sejmową — mówił minister Beck — chciałbym omówić bliżej **zagadnienie czeskie**, gdyż stanowi ono przedmiot interpelacji pos. Płonki, które nie chciałbym pozostawić bez odpowiedzi.

Zasady omówiłem już, gdyż moje expose miało przedewszystkiem na celu przedstawienie **wytycznych naszej polityki.** Odnośnie tej konkretnej postawionej sprawy, chciałbym jeszcze dodać, że wszystko, co podałem jako zasadę, **zostało rządowi czechosłowackiemu zakomunikowane drogą dyplomatyczną.** Od początku powstawania tego problemu nie omieszkaliśmy stale zwracać uwagi rządowi praskiemu na niebezpieczeństwa istniejącego stanu rzeczy oraz na nieuniknione jego konsekwencje w formie reakcji zarówno ze strony opinji publicznej polskiej, jak i ze strony Rządu Polskiego.

Jeżeli chodzi o szukanie rozwiązań, — zarysowała się w trakcie tej wymiany zdań pewna **różnica poglądów między nami a rządem czeskosłowackim.** Polegała ona na odmiennych metodach szukania sposobów wyjścia z istniejącego stanu rzeczy. Rząd czechosłowacki proponował nam zastosowanie formalnej procedury, wynikającej bądź to z układu z r. 1925, bądź na forum Ligi Narodów, bądź wreszcie w drodze arbitrażu. **Nasz punkt widzenia był nieco odmienny.** Nie kwestjonując ważności żadnego z układów, ani żadnej z procedur, które mogłyby wchodzić w rachubę, uważaliśmy za swój obowiązek stwierdzić wobec rządu czechosłowackiego, że w rozumieniu naszem **wszelka procedura formalna nic sprawie nie pomoże.** Proces bowiem jest to zbieranie z jednej i z drugiej strony materjałów obciążających, jest to stwarzanie kwestji prestiżowych, wreszcie jest to nagromadzanie wzajemnych zarzutów, skrzętne ich wyszukiwanie i podawanie do wiadomości publicznej.

I jaki jest tego rezultat? Rosnące i przeciągające się nieżyczliwe napięcie we wzajemnem ustosunkowaniu się obu rządów i opinji naszych krajów.

Dlatego proponowaliśmy i proponujemy nadal szukania wyjścia w ten sposób, **ażeby rząd czechosłowacki rozpatrzył tę sprawę i jeśli uzna tę zasadę za słuszną, dążył do naprawy stanu faktycznego, nie pisząc długich not i protokułów i nie szukając obcych arbitrów.** My wtedy napewno nie przeoczymy żadnego dodatniego wysiłku, który w tej dziedzinie będzie zrobiony.

Taki jest ostatni etap naszej korespondencji dyplomatycznej z Pragą. Na naszą ostatnią notę nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi. Nie przywiązuję, jak wspomniałem, wagi do czysto formalnej strony sprawy. **Wolę nie dostać odpowiedzi na notę, a dowiedzieć się, „że stan faktyczny się poprawił.** (Oklaski).

Mam nadzieję, że poseł Płonka przyjmie to moje wyjaśnienie **jako odpowiedź na swoją interpelację.**

Ubój rytualny w Polsce

PRZYNOSI GMINOM ŻYDOWSKIM 50 MILJ. ZŁ. ROCZNIE

Jak wynika z ogłoszonych ostatnio danych, w r. 1928 dochody za ubój rytualny w gminach żydowskich **wynosiły 9.237.000 zł.**, w r. 1929 — **10.834.000 zł.**, w r. 1935 — około **50 miljonów zł.** W małych miasteczkach prowincjonalnych wpływy za ubój rytualny **stanowią niejednokrotnie całkowity dochód gminy.** Tem tłumaczyć należy opór żydów przeciw zamiarom zniesienia uboju rytualnego.

Jeśli idzie o zagranicę, ubój rytualny **zniesiony został w Szwajcarji, Szwecji, Norwegji, w Sowietach i ostatnio w 1933 r. w Niemczech.**

Z DNIA

„POLONAIS" W WYKŁADNI FRANCUSKIEJ

Dnia 13 stycznia r.b. koło godziny 10 wieczór państwowa stacja radjowa Paris P.T.T. nadawała słuchowisko pióra Labiche i Gide'a p.t. „Les millions de Gladiator". W pewnej chwili jedna przyjaciółka zwraca się do drugiej:

— Co słychać?

— Nie powodzi mi się. Wczoraj poznałam księcia rosyjskiego, a dziś dowiaduję się, że to Polak.

Ktoś trzeci wtrąca:

— A to pani ma rzeczywiście pecha.

Dla nas dowcip ten dopiero wtedy stanie zrozumiały, gdy sobie uświadomimy, że we Francji nazwą „Polonais" określa się często bandytę. Sposobność do tego dały jeden czy dwa napady rabunkowe przed paru laty, w których zamieszani byli bezrobotni, pochodzący z Polski.

W Ameryce łacińskiej utarła się już haniebiące przezwisko „Polacca" o dziewczynie lekkich obyczajów. Obecnie we Francji obok wyrażenia „pijany jak Polak" istnieje drugie, które swobodnie rozpowszechnia państwowe radjo.

Nasza propaganda o niczem nie wie i niczego nie słyszy. W każdym razie uszliśmy kawał drogi od okrzyku Floquet'a w r. 1867 „Vive la Pologne!"

Zakończenie akcji

OBNIŻKI TARYF KOLEJOWYCH

Realizacja postanowionej przez komitet ekonomiczny ministrów i szeroko ujętej **akcji zniżki taryf kolejowych na przewóz towarów została ukończona.**

Od 15 grudnia ub. r. zaczęły stopniowo, w miarę ich opracowania wchodzić w życie ulgi taryfowe. W dn. 15 bm. weszła w życie **ostatnia serja tych ulg.**

W ten sposób kolej zakończyła wykonywanie postawionego jej zadania w ramach obecnej polityki gospodarczej. Wobec tego **nie należy oczekiwać żadnych dalszych zniżek taryfowych w związku z prowadzoną obecnie akcją gospodarczą.**

Dalsza ewolucja kolejowej taryfy będzie odbywała się **w miarę konkretnych uzasadnionych potrzeb życia gospodarczego** i finansowych możliwości kolei.

FRANCJA OSTRZEGA HITLERA

Fortyfikacja Renu pociągnie za sobą wojnę

„Le Journal" zamieszcza następującą wiadomość z Berlina:

Dowiadujemy się ze źródła wiarygodnego, że ambasador francuski odwiedził w poniedziałek sekretarza stanu von Buelowa, z którym odbył dłuższą rozmowę na temat **wrażenia, jakie wywołuje we francuskich kołach politycznych kampanja prasy niemieckiej w związku z rzekomem naruszeniem układów lokarneńskich przez techniczne porozumienie sztabów generalnych francuskiego i angielskiego, dotyczące granic północnych i wschodnich Francji.** Według naszych informacyj, ambasador usiłował dać von Buelowi do zrozumienia, że remilitaryzacja Nadrenji **może pociągnąć za sobą następstwa, co do których** rząd niemiecki nie powinien być utrzymywany **dłużej w nieświadomości.** Dowiadujemy się ponadto, **że** rząd niemiecki, **nie informując** o tem Francji, miał udzielić w Londynie za pośrednictwem ambasadora von Hoescha zapewnień, iż **nie myśli o remilitaryzacji lewego brzegu Renu.** Wiadomość — kończy dziennik — której potwierdzenia nie zdołaliśmy uzyskać, dajemy z wszelkiemi zastrzeżeniami.

Cała prasa londyńska przywiązuje wielką wagę do wiadomości **o ostrzeżeniu Niemiec przez Francję.** W sensacyjnej formie zamieszczają pisma doniesienie o poniedziałkowej demarche amb. Francois Poncet u sekretarza stanu Buelowa, podkreślając słowa ambasadora francuskiego, że gdyby Niemcy usiłowały zmilitaryzować strefę zdemilitaryzowaną, to **Francja** zmuszoną byłaby podjąć zarządzenia **wojskowe o największej doniosłości.**

„Daily Telegraph" ujawnia ponadto, że ta demarche i obawy, że Niemcy naruszą strefę zdemilitaryzowaną, **zbiegają się z odrzuceniem przez Hitlera w ostatnich dniach sugestyj rządu brytyjskiego, aby Niemcy zgodziły się na wzajemną poufną wymianę informacyj na temat programu zbrojeń.** Hitler odpowiedzieć miał — według dziennika — że Niemcy traktują tego rodzaju informacje **jako najsilniejszą tajemnicę** i nawet ostatnio skazały na karę śmierci kilka osób, które dopuściły się pogwałcenia tej zasady. „Daily Telegraph" podkreśla, że to stanowisko Niemiec zbiega się również z oznakami, świadczącemi, że wobec załamania się waszyngtońskich ograniczeń morskich, **Niemcy zamierzają zrewidować angielsko - niemieckie porozumienie morskie.**

KRONIKA TYGODNIOWA.

Hasła i rzeczywistość

Tematu do kronik tygodniowych dostarczają zazwyczaj niektóre zjawiska obyczajowe, małe sprawy z naszego regjonalnego podwórka, których znaczenie trzeba dopiero uwypuklać, drobne niedokładności maszyny społecznej, oglądane przez szkła naszych zagłębiowskich interesów. Bywają jednak wypadki, które zmuszają do rozszerzenia kręgu zainteresowania i poruszenia kwestyj bardzo zasadniczych.

Przebrzmiała już nieco sprawa bojkotu „Kurjera Zachodniego" uchwalonego przez działaczy miejscowej P. P. S., ale kursują pogłoski, że ma być o tem mowa na posiedzeniach rad miejskich, gdzie będą jakoby zgłaszane przez socjalistów odpowiednie wnioski. Trzeba więc o tem słów kilka powiedzieć bez żółci, bez uprzedzeń politycznych, bez ochoty do wszczynania papierowej walki partyjnej. Pomówmy rozsądnie.

Wśród naczelnych haseł PPS jedno z miejsc czołowych zajmuje hasło wolności słowa drukowanego. Nigdzie bodaj ostrzejszych artykułów przeciwko stosowaniu zbyt surowej cenzury wobec prasy nie można przeczytać jak w socjalistycznym „Robotniku". Wiedzą o tem i miejscowi socjaliści, a jednak zdaje się nie są w zupełnej zgodzie z podstawowemi ideami swej partji i stanowiskiem swego naczelnego organu.

Bojkot pisma, który, nawiasem mówiąc, w omawianym wypadku nie ma żadnego praktycznego znaczenia, ma na celu wyrwanie z rąk czytelnika gazety, zamieszczającej zdaniem osób zainteresowanych artykuły dla niego nieodpowiednie. To samo ma przecież na celu i cenzura, tylko, że czyni to w drodze urzędowej, prościej i skuteczniej. Pocóż więc mówić i pisać o wolności prasy, skoro postępuje się wbrew przez siebie głoszonym zasadom? Nie jestem bynajmniej, zdania żeby to było dobrze, gdyby miejscowi socjaliści odczuwali jakiś nadzwyczajny sentyment do „Kurjera", bo nie wyszłoby to na zdrowie ani im ani pismu, ale nie sądzę, by niechęć miała się posuwać aż do łamania najważniejszych zasad swego programu społecznego.

Do takich wniosków dojdzie każdy, kto na kwestję bojkotu „Kurjera" przez miejscową grupę P. P. S. patrzy nie ze stanowiska endecji, sanacji czy czegoś w tym rodzaju, ale właśnie z punktu widzenia socjalistycznego.

Bojkot oczywiście ani trochę, o ile wiem, wydawnictwu nie zaszkodził i znam socjalistów, którzy, interesując się miejscowem życiem społecznem, „Kurjera" po staremu czytają, bo, stosując bojkot, skądżeby się dowiedzieli co inni o nich piszą? Więc wcale nie chodzi tu o żadne inne względy, tylko o to, że nieprzyjemnie jest, kiedy się trafiają takie, jak w danym wypadku dysproporcje między pięknym hasłem a brzydką rzeczywistością. Nie namawiam socjalistów do czytania „Kurjera", robią to bowiem i bez mojej namowy, ale wydaje mi się, że ogłaszanie bojkotu jakiegokolwiek pisma przez socjalistów jest ciężkiem przewinieniem wobec hasła wolności słowa.

Istnieje tylko jedna dziedzina słowa drukowanego, która nadaje się do bojkotu. Pisząc to, jestem pod świeżem wrażeniem zebrania rodzicielskiego, na którem była mowa o rozmaitych plugawych tygodniczkach, demoralizujących młodzież. Nie będę tu odgrywał roli purytanina i nie jestem zdania, by przesadne gnębienie każdego lżejszego żartu, czy niezręcznie natchnionego dzieła sztuki, tylko dlatego, że nie jest zupełnie skromne, było pożyteczne społecznie i kulturalnie. Ale to, co można znaleźć w tygodniczkach z ilustracjami brzydkiemi w treści i rysunku, wymaga natychmiastowej i energicznej reakcji społecznej. Przecież zlikwidowanie „Tajnego Detektywa" odbyło się pod presją opinji publicznej. Zatem istnieje pornograficznych pisemek, których tytułów nie warto wymieniać, by im nie robić reklamy, jest możliwe tylko dzięki obojętności społeczeństwa.

Gdyby panowie socjaliści zechcieli się zainteresować, kto czyta tę ohydę nietylko ze stanowiska moralności ale i czystości języka i jakiego takiego sensu, to przekonaliby się, że główny kontyngent czytelników dostarcza tym pisemkom młodzież robotnicza. Obronę interesów robotniczych mogliby więc panowie socjaliści rozszerzyć i na tę dziedzinę.

Ogłoszenie bojkotu plugawych pisemek jest zadaniem wdzięcznem i godnem ludzi przyzwoitych.

K. Ćrk.

O duszę młodzieży

Zebranie rodzicielskie w gimn. im. Staszica

W ub. piątek w gimnazjum im. St. Staszica w Sosnowcu odbyło się zebranie **patronatów poszczególnych klas**, zorganizowane przez sekcję opieki pozaszkolnej.

Po zagajeniu zebrania przez **p. dyr. Zillingera** pogadankę na temat opieki pozaszkolnej nad młodzieżą wygłosił **prof. St. Zawadzki.** Pogadanki tej wysłuchano z wielką uwagą.

W drugiej części zebrania odbyła się dyskusja, którą zapoczątkował dyr. Zillinger, wskazując **na niektóre ujemne zjawiska z pozaszkolnego życia młodzieży.**

Przypomnieć należy, że swego czasu istniało w Sosnowcu Towarzystwo opieki pozaszkolnej, obejmujące wszystkie szkoły średnie. **Towarzystwo to już obecnie nie istnieje,** pozostał jednak po nim **kapitał w wysokości 5 tys. zł.** Kapitał ten może podjąć i odpowiednio zużytkować tylko taka organizacja, która **będzie miała na celu roztoczenie opieki poza szkołą nad młodzieżą wszystkich szkół średnich w Sosnowcu.**

Sprawą tą powinny się zainteresować koła opieki wszystkich sosnowieckich szkół średnich i powołać u siebie **sekcje opieki pozaszkolnej,** które skolei znów powołają jedną wspólną organizację.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

19 stycznia

Dziś Henryka

Jutro Fabjana

Wschód słońca 7 m. 24.

Zachód „ 16 m. 32.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Ucieczka".
PAŁACE: „Epizod".
EDEN: Burza nad światem.

——xx——

× **PREMJE KSIĄŻKOWE** wydawane będą dla prenumeratorów „Kurjera Zachodniego" w ciągu przyszłego tygodnia. Naturalnie tyczy to tylko tych prenumeratorów, którzy w odpowiednim czasie złożyli opłatę za koszty manipulacyjne.

× **SĄD NAJW. O PRAWACH PRACOWNIKA WYDALONEGO ZE SŁUŻBY.** Sąd Najwyższy orzekł, że pracownik wydalony ze służby w drodze dyscyplinarnej zachowuje prawo do wynagrodzenia za miesiąc, w którym go wydalono i za trzy następne miesiące, jeżeli zarzucane mu przekroczenie dyscyplinarne nie uzasadniało niezwłocznego rozwiązania umowy z przyczyn, przewidzianych w rozporządzeniu o umowie o pracę pracowników umysłowych (7. 3. 35. 1. c. 2 2951-34).

× **BONY INWESTYCYJNE.** W dniu 16 bm. wylosowano do umorzenia bony Funduszu inwestycyjnego, oznaczone nr. nr. 12548 12916 14658 15737 16234 29293 32345, we wszystkich dziesięciu serjach.

× **ZAJĄCE I KUROPATWY KORZYSTAJĄ Z OCHRONY.** Weszły w życie przepisy o czasie ochronnym na kuropatwy. Począwszy od 1 lutego do końca sierpnia zakazanem będzie polowanie na zające szaraki. Zwierzyna, pochodząca z nielegalnych łowów, będzie konfiskowana, a myśliwym i sprzedawcom wytaczane będą sprawy karno-administracyjne.

× **POSIEDZENIE RADY W CZELADZI** 22 bm. w Czeladzi odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej, na którem m. in. omawiany będzie preliminarz budżetowy.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 19 stycznia o godz. 4.30 popoł. poraz 19 ciesząca się niesłabnącem powodzeniem, piękna operetka Hervego z prologiem red. K. Ćwierka p.t. „NITOUHCE" z ulubieńcami publiczności pp.: M. Goiaszewską, St. Iwańskim na czele zespołu. Bilety w cenie od 25 gr.

Wieczorem o godz. 8.30 powtórzenie premjery, znakomitej farsy, ostatniej nowości scen europejskich p.t. „HURRA — CHŁOPCZYK". Sztuka ta ze względu na swoje walory komiczne, cieszyła się wszędzie ogromnem powodzeniem. Ponieważ na scenie naszej została ona wystawiona z całą pieczołowitością przez reż. T. Krotkego i otrzymała świetną obsadę z ulubieńcami publiczności pp.: E. Fertnerem, St. Iwańskim i T. Krotke na czele zespołu, wczorajsza publiczność przyjęła sztukę z dużym entuzjazmem, oklaskując wykonawców, przeto jest nadzieja, że będzie to nowy sukces kasowy naszego teatru i farsa ta podobnie jak „Nitouche" przez długi czas bawić będzie publiczność Sosnowca.

Jutro, dnia 20 stycznia o godzinie 7-ej wiecz. przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych świetna farsa p.t. „HURRA — CHŁOPCZYK".

——xx——

× **ZARZĄD ZW. B. OCHOTNIKÓW ARMJI POLSKIEJ W SOSNOWCU** zawiadamia członków, pragnących wziąć udział w opłatku, aby zgłaszali się do dn. 28 bm., gdyż osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Związku we wtorki i piątki od godz. 18 do 20, ul. Piłsudskiego 18 (II piętro, oficyna).

× **OPŁATEK PEOWIACKI W DĄBROWIE.** Dziś w resursie miejscowej przy ul. 3 Maja 11 w Dąbrowie, o godz. 3 popoł. urządzony zostanie tradycyjny opłatek dla peowiaków z całego powiatu Będzińskiego. Wszyscy peowiacy proszeni są o wzięcie udziału.

× **ODCZYTY W CZELADZI.** Dziś, w niedzielę, o godz. 17 w lokalu Uniwersytetu powszechnego w Czeladzi odbędzie się wykład prof. Majewskiego na temat „Sprawa ukraińska w Polsce". O godz. 19 w lokalu PMS prof. Jakób Uryga wygłosi odczyt na temat „Powstanie styczniowe". Wejście na obydwa odczyty bezpłatne.

Z UŚMIECHEM.

LAVAL

Już policzone dni pana Lavala,
Który jest szefem francuskiego rządu.
Wszystko zło teraz na niego się zwala,
Że w polityce nie miał swego sądu,
Że Włochów kochał, że tak wszystko czynił
By był rad z tego Duce Mussolini.

Laval ustąpi, po nim przyjdą inni,
Częste we Francji gabinetu zmiany:
Snać politycy paryscy są czynni,
Snać mają jakieś określone plany,
Pragną rozwiązać jakąś kwestję trudną,
Przeto we Francji wcale nie jest nudno.

U nas inaczej — ciągle jednakowo,
Ludzie są inni, lecz rząd się nie zmienia,
Kryzys rządowy całkiem obce słowo:
Trwałością rządów się się ocenia.
Ha, niech tak będzie, gdy w zmian toku bystrem
Nigdybym przecie nie został ministrem.

Ko—Stek.

Opłatek i choinka

W KOLE GÓRNIKÓW NA KOPALNI „SATURN"

Dziś o godz. 3.30 popoł. w sali Klubu urzędników T-wa „Saturn" w Czeladzi odbędzie się uroczystość opłatka i choinki dla dzieci. W czasie uroczystości przygrywać będzie orkiestra kopalniana. Program uroczystości następujący: słowo wstępne, odśpiewanie hymnu „Górniczy stan" i kolend, popisy deklamacyjne dzieci górników i rozdawanie przez Mikołaja podarków, przemówienia okolicznościowe, łamanie się opłatkiem i poczęstunek, zabawa taneczna przy muzyce smyczkowej pod batutą Skrobota St.

——xx——

× **SEKCJA KURSÓW** Związku Pań Domu w Sosnowcu podaje do wiadomości, iż w roku ubiegłym zostały urządzone 2 kursy gotowania, które cieszyły się liczną frekwencją. Pierwszy kurs urządzony w państwowej szkole zawodowej przy ul. Karpackiej miał na celu zaznajomienie gospodyń jak prowadzić hygjenicznie „kuchnię" przy najskromniejszych warunkach finansowych. Kurs ten odbył się dzięki pomocy szkoły oraz Spółdzielni ziemiańskiej dla zbytu mleka. Drugi kurs „wykwintnego gotowania" odbył się dzięki uprzejmości dyrekcji Elektrowni w nowootwartym lokalu pokazowych przy sklepie tej Elektrowni i cieszył się dużem powodzeniem.

× **OPŁATEK W GRODŹCU.** Onegdaj odbył się w Związku Podoficerów Rezerwy Koła Grodziec Opłatek na który przybyli: pp. Dyner — komendant okręgu, naczelnik poczty p. M. Augustyn, p. T. Dobrowolski — prezes Związku pracowników przemysłowych i handlowych, Pogorzelski, Gołąb i Zawadzki, oraz wszyscy członkowie Związku Podoficerów Rezerwy wraz z rodzinami, na czele z prezesem — p. Br. Imiołczykiem.

Po uroczystem zagajeniu przez prezesa, wygłosił piękne przemówienie p. T. Dyner — komendant Okręgu. Następne przemówienia wygłosili pp: Dobrowolski i Pogorzelski. Po przemówieniach nastąpiło składanie sobie wspólnych życzeń. W uroczystości tej wytworzyła się wyjątkowa, bardzo miła atmosfera, dzięki której przy pięknej muzyce własnego radja bawiono się ochoczo, niemal do rana.

× **UROCZYSTOŚĆ O. M. P. W BĘDZINIE.** Zarząd oddziału OMP w Będzinie urządza w niedzielę dnia 19 bm. o godz. 14 w salach gimnazjum im. Kopernika w Będzinie uroczystość przyrzeczenia i nadanie godności OMP, tym, którzy wykazali dodatnie wyniki prac przed komisją egzaminacyjną. Uroczystość ta z uwagi na swój charakter będzie pierwszą tego rodzaju na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Na program uroczystości złożą się: referat okolicznościowy, przyrzeczenie, przemówienia oraz popisy ogmisk i wieczornica taneczna.

NA CZEM SIĘ POWINNO OSZCZĘDZAC
W BUDZETACH SAMORZĄDOW

P. minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do wszystkich wojewodów, starostów, prezydentów miast i przewodniczących wydziałów powiatowych, którym udziela **szczegółowych instrukcyj co do ustalania i zatwierdzenia preliminarzy budżetowych związków samorządowych na r. 1936-37.** — W okólniku tym p. minister zwraca uwagę, że jednem z podstawowych zadań obecnej akcji rządu, podjętej w celu uzdrowienia życia gospodarczego, jest **zmniejszenie rozpiętości produktów przetwórczych w stosunku do poziomu cen produktów rolnych.** Zrealizowanie tego zadania wymaga ścisłej koordynacji polityki skarbowej związków samorządowych z założeniami polityki gospodarczej rządu.

Koordynacja ta ze strony związków samorządowych powinna wyrazić się przedewszystkiem przez **odpowiednie obniżenie opłat za korzystanie z urządzeń komunalnych oraz cen za wytwory przedsiębiorstw komunalnych,** zwłaszcza posiadających bardziej ważkie znaczenie gospodarcze. — Chodzi tu przedewszystkiem **o zniżkę cen za prąd elektryczny, za wodę, gaz, koks, komunikację** itp. oraz o zastosowanie specjalnych rabatów dla potrzeb warsztatów przemysłowych, rzemieślniczych i handlowych.

W dalszym ciągu p. minister zwraca uwagę, że w ślad za zniesieniem opłat mytniczych, mostowych, kopytkowych oraz obniżeniem opłat za korzystanie z urządzeń targowych — **powinno nastąpić również odpowiednie obniżenie opłat za korzystanie ze specjalnych urządzeń targowych,** jak hale, kramy miejskie, lokale sklepowe, składy publiczne, wagi itd.

KOGO NALEŻY REDUKOWAĆ?

Następnie p. minister wskazuje, że obniżenie dochodów, wynikające z obniżki cen i opłat za korzystanie z urządzeń i przedsiębiorstw komunalnych, **częściowo będzie mogło być zrekompensowane** obniżeniem kredytów osobowych o kwoty, odpowiadające specjalnemu podatkowi od wynagrodzeń w związku z wprowadzeniem zaprojektowanych przepisów uposażeniowych — Związki samorządowe **winny również przeprowadzić dalszą samodzielną akcję oszczędnościową,** celem uzyskania równowagi budżetowej. Jako szczególnie cenną i pożądaną w zakresie obniżenia wydatków uznać należy inicjatywę własną związków samorządowych.

Jeżeli chodzi o **bardziej konkretne wskazówki co do obniżenia wydatków osobowych, to pewne możliwości tego** obniżenia p. minister widzi w redukcji urzędników. Redukcja ta powinna objąć pracowników dla których praca w związku samorządowym **nie jest podstawą egzystencji,** a więc **osoby,** pobierające emeryturę, zajmujące parę **posad, których współmałżonek względnie współmałżonka** posiada **źródło dochodu,** wystarczające na utrzymanie rodziny, córki i synowie zamożnych rodziców itp.

Natomiast akcja oszczędnościowa nie powinna zamykać drogi

DO PRACY W SAMORZĄDZIE MŁODYM SIŁOM

pracowniczym, posiadającym odpowiedni cenzus naukowy.

Dostęp tego elementu do pracy w związkach samorządowych powinien być ułatwiony, element ten bowiem **powinien objąć stanowiska, zajmowane dziś przez osoby, dla których praca w samorządzie nie jest istotną potrzebą.** M. in. celem ułatwienia dostępu młodym siłom wojewódzka władza nadzorcza winna w drodze odpowiednich starań zapewnić słuchaczom instytutu pracy samorządu terytorjalnego conajmniej 6 praktyk wakacyjnych na obszarze województwa.

Oszczędności w wydatkach na uposażeniach pracowników nie powinny jednak doprowadzać **do wypłacania wynagrodzeń niewspółmiernie niskich,** jak to ma miejsce w niektórych gminach wiejskich województw południowych i zachodnich. M. in. wynagrodzenie sekretarza gminnego podwyższone winno być do minimum brutto 100 zł. miesięcznie.

Jeżeli chodzi o

OBNIŻENIE WYDATKÓW RZECZOWYCH.

to przedewszystkiem winny być zredukowane do minimum **wydatki o charakterze reprezentacyjnym** oraz zaniechać należy dokonywania wydatków z okazji uroczystości, wizytacyj i obchodów. Należy dopilnować również, aby zarówno powiatowe związki samorządowe, jak i miasta ograniczyły odpowiednią ilość samochodów osobowych.

Oszczędności w działach specjalnych, jak drogi, oświata, zdrowie, opieka społeczna i popieranie rolnictwa winny się odbywać z jak największą ostrożnością i możliwie jak najbardziej ograniczonych rozmiarach. Ze względu na gospodarcze i państwowe znaczenie akcji przysposobienia rolniczego, powiatowe związki samorządowe — o ile pozwala na to równowaga budżetowa, **powinny nadal przewidywać odpowiednie kwoty na pracę przysposobienia rolniczego.** W granicach równowagi budżetowej uwzględniać również należy kredyty na konieczne potrzeby ochrony przeciwpożarowej, w szczególności na zaopatrzenie straży pożarnej w niezbędny sprzęt oraz nie należy skreślać w budżecie kredytu a utrzymanie powiatowego instruktora pożarniczego.

Dalej p. minister, podtrzymując w całej rozciągłości zalecenie co do ograniczania wydatków

O CHARAKTERZE SUBWENCYJNYM,

zwraca uwagę, że mogą być preliminowane subwencje na cele wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego LOP P. Polski Czerwony Krzyż oraz Fundusz obrony morskiej choćby w kwotach nieznacznych. Mogą być również preliminowane subwencje dla centralnego komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego i Tow. Przyjaciół Młodzieży Akademickiej. Wskazanem jest również, aby miasta **zwolniły bilety wstępu dla żołnierzy od podatku widowiskowego.**

Wreszcie p. minister zwraca uwagę, że władza nadzorcza ze swej strony winna powstrzymywać się **od wysuwania pod adresem związków samorządowych zaleceń dokonywania wydatków w budżecie nieprzewidzianych,** oraz aby przy zatwierdzaniu budżetów związków samorządowych nie wysuwać zaleceń, których wykonanie zwiększyć mogłoby wydatki samorządów.

Codziennie nowi bogacze

Każdy dzień przynosi nam teraz wieści o wielkich wygranych, jakie padają w ciągnieniu czwartej klasy 34-ej Loterji. Oto podobizny kilku spośród szczęśliwych graczy.



Oto mieszkaniec Poznania, p. Aleksander Müller, posiadacz ćwiartki losu Nr. 150704, na który padło 100.000 zł.

Wygraną podzieli się z gronem kolegów, należących do spółki.



P. Seweryn Kubalski, kupiec z Gniezna zainkaswał 10.000 zł. w imieniu swojem i swoich towarzyszy, będących współwłaścicielami ćwiartki Nr. 93.423. — Numer ten wygrał 50.000 złotych.



Jedna z dziennych wygranych 30.000 zł, padła w Skierniewicach na Nr. 2633. Połowę tego wyśnionego przez siebie numeru nabyła p. Wanda Oliszewska, zajmująca się dostarczaniem produktów wiejskich, konsumentom stołecznych. Otrzymała 15.000 złotych.

Ciągnienie miljona odbędzie się 21 bm. zaś w niespełna miesiąc później (20 lutego) rozpocznie się ciągnienie I-ej klasy 35-ej Loterji.

Jak pracowały urzędy
pocztowo-telegraficzne w Zagłębiu?

W urzędach pocztowo-telegraficznych w miastach Zagłębia, mimo trwającego i pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, ruch stale wzrasta.

W SOSNOWCU.

W urzędzie pocztowo-telegraficznym w Sosnowcu ruch w roku ubiegłym był następujący: **Listów poleconych wysłano 163.569, nadeszło 165.545.** Przekazów pocztowych wysłano 104.580, nadeszło 71.150. Depesz wysłano 19.244. Paczek wysłano 48.425, nadeszło 78.790.

Weksli do inkasa było 7531, zainkasowano 5538, zaprotestowano 1156 sztuk.

Zleceń inkasowych było 5449, wykupiono 2678.

W BĘDZINIE.

W urzędzie pocztowo telegraficznym w Będzinie ruch przedstawiał się w roku ubiegłym następująco:

Listów poleconych wysłano 69.875, nadeszło 73.223.

Przekazów pocztowych wysłano 39.972, nadeszło 34.838.

Depesz wysłano 9964, nadeszło 9175.

Paczek wysłano 18.989, nadeszło 28.470. Paczek za pobraniem nadeszło 13.178. Weksli do inkasa było 4797 na 850.725 zł., zainkasowano 3632 weksle na kwotę 705.820 zł.

Zaprotestowano 470 weksli, a niewykupiono 383.

W DĄBROWIE.

W urzędzie pocztowo-telegraficznym w Dąbrowie również ruch stale się zwiększa. W roku ubiegłym np. **listów poleconych wysłano 28.793,** czyli średnio około 100 dziennie. Nadeszło listów poleconych 33.493. Przekazów pocztowych nadano 29.235, a nadeszło 17.470.

Telefon stopniowo ruguje telegraf i **depesz w roku ubiegłym wysłano tylko 4483, a nadeszło 4966.** Paczek wysłano 9520, a nadeszło 18.442. Paczek za pobraniem nadeszło 5685, a wykupiono 4489 na kwotę 138.570 zł.

Wreszcie weksli do inkasa było 437 na 284.813 zł. Zaprotestowano 189 weksli, a niewykupiono i niezaprotestowano 454 weksle.

Jeżeli chodzi o ruch telefoniczny, to w roku ubiegłym przeprowadzono w Zagłębiu 14.313.293 rozmowy miejscowe i 449.996 rozmów międzymiastowych.

Chemicy o swoich sprawach
ZEBRANIE ZW. INŻ.-CHEMIKÓW

Dnia 13 bm. odbyło się walne zebranie okręgu śląskiego Związku inżynierów chemików Rz. P., obejmującego oprócz województwa Śląskiego także sąsiednie powiaty województw Kieleckiego i Krakowskiego.

Sprawozdanie za rok ubiegły wykazało dalszy pomyślny rozwój działalności okręgu. Urządzono szereg ciekawych odczytów i wycieczek do zakładów przemysłowych. Nawiązana poprzednio współpraca z władzami w dziedzinie obrony przeciwlotniczej kraju rozwijała się dobrze i dała poważne wyniki. Prace zarządu objęły również zagadnienie bezpieczeństwa i higjeny pracy w przemyśle chemicznym i przygotowanie materjałów do zmiany prawa patentowego. W sprawie nowej organizacji chemicznego szkolnictwa zawodowego związanej z reformą szkolną poczyniono starania w celu dostosowania nowych szkół do potrzeb przemysłu chemicznego.

Liczba członków wzrastała nadal i dochodzi do 120. Nowy zarząd wybrano w składzie następującym: prezes inż. Giziński, wiceprezes inż. Justat, sekretarz inż. Blesiak, skarbnik inż. Pillich; członkowie zarządu inż. Kościukiewicz, inż. Szyczyński, inż. Kwieciński, dr. inż. Chorąży, inż. Winczakiewicz.

—xx—

× **BACZNOŚĆ, EMERYCI PAŃSTWOWI!** We wtorek, 21 bm. o godz. 19 odbędzie się zebranie emerytów państwowych ich wdów i sierot, celem uchwalenia i wysłania do władz państwowych rezolucji, protestującej przeciw obniżeniu lat służby w państwach zaborczych. — Zebranie odbędzie się w lokalu Związku nauczycielstwa polskiego w Sosnowcu ul. Dęblińska 13 parter. Emeryci stawcie się licznie!

× **STOW. KUPCÓW POLSKICH** w Warszawie oddział w Sosnowcu, zwołuje w dniu dzisiejszym o godz. 11 rano nadzwyczajne ogólne zebranie, które odbędzie się w sali Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu. Na porządku obrad są dwa referaty: pierwszy pt. „Czem jest organizacja zawodowa dla kupca polskiego“, który wygłosi p. T. Topolnicki, delegat Stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie i drugi referat pt. „Zmiany w ustawodawstwie podatkowem“, który wygłosi mgr. T. Siekański, naczelnik wydziału podatkowego Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu. Pozatem poruszonych zostanie szereg aktualnych spraw dotyczących kupiectwa. Wprowadzeni goście mile widziani.

× **PRZED WIELKĄ IMPREZĄ KARNAWAŁOWĄ LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ.** Raut Ligi Morskiej i Kolonjalnej zorganizowany przez obwód katowicki L. M. K. oraz LMK przy Zarządzie centralnym Wspólnoty Interesów w dniu 1 lutego w salach reprezentacyjnych Sejmu i Województwa Śląskiego wywołał powszechne zainteresowanie. Świadczy o powyższym lista ofiarodawców nadsyłających liczne deklaracje w gotówce i naturze na rzecz tej imprezy, z której czysty dochód przeznaczono na Fundusz Obrony Morskiej. Do dyspozycji Komitetu Organizacyjnego oddane zostały wszystkie sale. Bufet we własnym zarządzie, obficie zaopatrzony, będzie wyróżniał się przystępnemi cenami podobnie jak cena wstępu w wysokości zł. 2. — od osoby. Zaproszenia imienne, których okazanie będzie obowiązywało przy wejściu na salę zostaną wysłane w najbliższym czasie

GŁOSY PUBLICZNE

Życie górnika w pieśni

W pierwszych dniach tego miesiąca wyczytałem w jednem z numerów „Kurjera Zachodniego" artykuł pana Ćwierka, w którym donosi, że Sosnowiec będzie miał swoje podstudjo. W związku z tem prosi red. Ćwierk czytelników „Kurjera Zachodniego", aby nadsyłali do redakcji motywy różne z życia ludzi Zagłębia, które dostarczą materjału na słuchowiska. Spieszę chętnie na to wezwanie i posyłam do redakcji te kilka pieśni z życia robotniczego, jakie mam w swoich zbiorach pieśni i piosenek ludowych. Piosenki te, które tu podaje, słyszałem od dziecka z ust mej babki i matki, które pochodzą z jednej z najstarszych rodzin, osiadłych w Zagłębiu już za Jagiellonów. W dzisiejszym artykule podaję pieśni tyczące się życia górnika lub jego pomocników. Pieśni te ongiś śpiewane przez mieszkańców Sosnowic, dzisiaj są zapomniane, bo modne fox-troty i tanga wyrugowały je z ust ludu.

Nie będę wspominał, a raczej przytaczał znanej i cytowanej często w dziennikach pieśni — modlitwy do św. Barbary, zaczynającej się od słów:

O Święta Barboro zlituj się nademną
Żebym się nie został pod tą ziemią czarną!
Żonaby płakała, dzieciby płakały
Boby ojca swego więcej nie widziały.

Zacznę od pieśni, w których mowa o pracy podziemnej. Oto „Koniarz" tak śpiewa:

Jedzie konik po pochylni,
wio! wio!
A ty za nim jeszcze pilniej,
wio! wio!
Prędko, prędko z wózeczkami
wio! wio!
Sztygar idzie z dozorcami
wio! wio!
Już ładunek wywalili,
wio! wio!
I na pochylnię wrócili
wio! wio!

Tak śpiewa „koniarz" wiozący wózki z węglem do szybu, ale górnik inaczej sobie śpiewa i weselej:

Górnik jo se górnik
Twardą skałę kuje,
Co szychtą zarobie
To w geltag przepije.
Co we dnie zarobie
Swoimi rękami
To w nocy przepije
Razem z kolegami.

Ale praca skończona. Górnicy wracają do domu. Tak mówi o tem piosenka:

Ciemno jest na dworze
Chociaż gwiazdy świecą
Ale ją tu zaraz
Górnicy rozświecą.
Jak dziesiąta przyjdzie
Z kopalni wyjadą
I do łaźni pójdą
A potem już dodom
Idą sobie idą
Lampkami huśtają,
I po swoich domach
Jak inklus znikają.

Ale nie zawsze tak wesoło powracają z pracy. Czasami wracają potłuczeni, obandażowani lub wiezie ich karetka pogotowia do szpitala. Mówi o tem smutna piosenka:

Szósta na zegarze
Na kopalni dzwonią.
Szychtę już skończyli
Jego niema w domu.
Wyszła na ulice
Spłakana kobieta.
każdego górnika
O męża się pyta.
A co to za powóz
Do szpitala jedzie,
Kramweter z woźnicą
Też jedzie na przedzie.
O swojego męża
Pyta się kobieta
Wozy go strzaskały
Wiezie go karetka
Poszła do szpitala
Tu ją nie wpuścili,
Bo jej męża dawno
Doktorzy uśpili.
Złamało mu rękę,
Ach czy mój biedny mąż
Wycierpi te mękę?
O dzieci kochane
Wasz ojciec kaleka.
Patrzcie już wiozą
Do domu koniki.
Oj mężu kochany
Co my poczniemy w świecie
Któż naszym dziateczkom
Zarobi na życie!

Piosnkę tę często śpiewała moja matka ze łzami w oczach, bo ojciec mój też uległ wypadkowi na kopalni. Gdy matka odwiedziła ojca w szpitalu dr. Arnold pocieszał ją jak mógł, a wiedząc, że ojciec mój jest bez środków do życia, poradził ojcu, by uczył dzieci u siebie w domu, co też ojciec uczynił i z tego się utrzymywał.

Ale nie zawsze przecież bywają wypadki na kopalni i górnik się smuci. Jest i u niego wesoło, zwłaszcza po wypłacie. Oto co mówi o tem piosenka:

Idą se górnicy po szychcie, po szychcie,
A karczmarka woła: do mnie tylko wejdźcie!
Mam wódki stągiewkę i dużo kiełbasy,
Jest i posługaczka nawet dla okrasy.
Poszli se do karczmy i wódeczkę pili,
A co kieliszeczek w dziewczynę patrzeli.
Nie dla was dziewczyna: naprożne wzdychanie
Kto dobrze zapłaci, to ten ją dostanie.
Wnet chcieli zapłacić najprzód kawalerzy
Nie mają kobiety — to im się należy.
Jak się wzięli kłócić, tak się i pobili
A że ich karczmarze z karczmy wyrzucili.

Tak śpiewają górnicy i ich pomocnicy — a może ciekawi jesteście jak śpiewa „fabrykantka" (pracownica w fabryce):

Jestem sobie fabrykantka
ojra!
Mam sukienkę pod kolanka,
ojra!
Co w fabryce tej zarobie,
ojra!
To wnet suknie kupie sobie!
ojra!
Mam ja chłopca kochanego,
ojra!
Muszę stroić się dla niego,
ojra!

Piosnkę tę śpiewała siostra moja Hela i od niej ją znam.

Michałko.

Od redakcji. Wdzięczni jesteśmy p. Michałce za wartościowy materjał folklorystyczny. Jego list świadczy, że umiłowanie tradycyj zagłębiowskich istnieje i że są one wcale ładne. Oczekujemy od p. Michałki dalszych materjałów.

Pokazy i kredyty

Z Izby rzemieślniczej w Kielcach

W dniu 13 bm. odbyło się w lokalu Izby rzemieślniczej posiedzenie zarządu Izby w obecności p. mgr. **Wiktora Wojtowicza** — delegata ministra przemysłu i handlu, na którem rozpatrzono szereg spraw, z których na specjalną uwagę zasługują następujące:

Dążąc do szerzenia propagandy wytwórczości rzemieślniczej wśród najszerszych warstw społeczeństwa, Zarząd postanowił urządzić wespół z zainteresowanemi organizacjami rzemieślniczemi w roku 1936 **cztery regjonalne pokazy produkcji rzemieślniczej w Częstochowie, Radomiu, Zagłębiu Dąbrowskiem i Kielcach** w połączeniu z targami rzemieślniczemi.

Przyjęto do wiadomości fakt przyznania przez Bank Gospodarstwa Krajowego w Katowicach, na skutek starań Izby rzemieślniczej, kredytów rzemieślniczych do rozprowadzenia przez: 1) Komunalną Kasę Oszczędności w Będzinie zł. 75.000, 2) Komunalną Kasę Oszczędności w Częstochowie zł. 100.000, 3) Komunalną Kasę Oszczędności w Zawierciu zł. 80.000, 4) Bank rzemieślniczy spółdz. z ogr. odp. w Sosnowcu zł. 45.000.

Ustalono opinję, że w wypadkach, gdy warsztat rzemieślniczy chwilowo zawiesił pracę w warsztacie ze względu na brak zamówień, umowy o naukę rzemiosła, zawarte z właścicielem takiego warsztatu, **mogą ulec rozwiązaniu przez opiekę ucznia**, o ile przerwa w pracy warsztatu, a tembardziej w nauce ucznia, trwa dłużej, niż 3 miesiące.

Ustalono także opinję, że okres przerwy w nauce rzemiosła, wynikłej wskutek braku pracy w warsztacie pryncypała — **może być automatycznie przedłużony termin odbywania nauki po wygaśnięciu umowy**. Powyższą opinję ustalono dla władz centralnych, które zamierzają wydać stosowną interpretację postanowień prawa przemysłowego w dziedzinie nauki rzemiosła.

Postanowiono wydać drukiem nakładem Izby referat p.t. **„Tradycje rzemiosła polskiego"**, opracowany i wygłoszony w dniu 17.XI.1935 roku na uroczystości poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia rzemieślników chrześcjan w Kielcach, przez mgr. Wiktora Wójtowicza, zastępcę naczelnika Wydziału przemysłowego Urzędu wojewódzkiego w Kielcach.

Cena cukru kryształowego

1 zł. 5 gr. za 1 kilogram

Ministerstwo spraw wewnętrznych na skutek zabiegów organizacyj kupieckich (pisaliśmy swego czasu o uchwałach Związku drobnego kupiectwa i przemysłu chrześcijańskiego Zagłębia Dąbrowskiego, a przedewszystkiem Izby przemysłowo - handlowej), rozesłało następującej treści okólnik do p. wojewodów, starostów i prezydentów miast:

Utrzymując w całej rozciągłości zarządzenie swoje z dnia 4 grudnia 1935 r. Nr. Apr. 71 2-1 (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr. 38 poz. 215) w sprawie ustabilizowania ceny 1 kg. cukru-kryształu na 1 zł. dopuszczam po porozumieniu się z Ministerstwem skarbu możliwość pobierania wyjątkowo ceny wyższej od wymienionej w tych miejscowościach, w których jest to usprawiedliwione stwierdzonemi większemi kosztami przewozu ze składu hurtowego do detalisty. W żadnym jednakowoż wypadku cena ta nie może przekraczać 1.05 zł. za 1 kg.

(—) KORSAK
Podsekretarz stanu.

Wobec tego, iż koszta transportu w Zagłębiu Dąbrowskiem są specjalnie wysokie, cena cukru kryształowego ustali się prawdopodobnie na granicy maksymalnej, to znaczy na 1 zł. 5 gr. za kilogram.

Ta stosunkowo niewielka poprawka w cenie umożliwi kupcom detalistom prowadzenie tego artykułu i sprzedawania bez strat, jak to miało miejsce dotychczas.

Pożar w Sosnowcu

W ZAKŁADZIE KOSZYKARSKIM

Wczoraj o godz. 17.30 straż miejska w Sosnowcu zawiadomiona została o pożarze, który wybuchł w posesji Warmanów przy ulicy Targowej 10.

Jak się okazało, pożar powstał na strychu jednopiętrowej oficyny w warsztacie koszykarsko - szczotkarskim Lai Gleicer.

Dzięki szybkiej akcji ratunkowej, ogień wkrótce ugaszono i nie dopuszczono do rozprzestrzenienia się, co mogłoby pociągnąć za sobą poważne następstwa.

Straty, wyrządzone przez pożar dość znaczne, jednakże ściśle nie określone.

Przyczyna pożaru nieznana.

Turcja i Kemal Atatürk

Onegdaj w Sosnowcu wygłosił odczyt o Nowej Turcji i jej Budowniczym — Kemal Ataturku — obywatel turecki, p. Musa Sabri.

Prelegent, znany z odczytów o Turcji na terenie Krakowa, Katowic i Zagłębia Dąbrowskiego, jest absolwentem Akademji Górniczej w Krakowie. Odczyty p. Musa Sabri cieszą się zawsze wielkiem powodzeniem, albowiem Turcja jest jedynem państwem, które sprzeciwiło się rozbiorowi Polski i stąd też sympatja naszego społeczeństwa dla Turcji. Odczytu wysłuchało około 800 osób.

P. Musa Sabri dużo mówił o rozwoju Nowej Turcji, poświęcając dużo miejsca prezydentowi Atatürkowi, oraz o stosunkach polsko-tureckich. W końcu odczytu prelegent odśpiewał kilka pieśni w ojczystym języku, za co zebrał huczne brawa.

Następny odczyt p. Musa Sabri wygłosi w Dąbrowie.

—xx—

Jeszcze jedna konferencja

W SPRAWIE KOP. „LIPNO"

Los nieszczęsnej kopalni „Lipno" w Łagiszy oraz jej robotników będzie przedmiotem jeszcze jednej konferencji, która została wyznaczona na wtorek dn. 21 bm.

W konferencji tej mają wziąć udział właściciele kopalni b. dzierżawcy Cieślakowie ze swymi wspólnikami, poprzedni dzierżawcy, delegaci robotników i przedstawiciel Związku górników.

Kopalnia „Lipno", jak wiadomo, wskutek odcięcia dopływu prądu została zalana. Robotnicy, którym tylokrotnie obiecywano uregulowanie ich zaległych zarobków, cierpią nędzę.

Na konferencji obecnej ma być powzięta decyzja, kto ostatecznie podejmie się prowadzenia kopalni i regularnego płacenia robotniczych zarobków.

O ile konferencja doprowadzi do porozumienia i znajdzie się ktoś z pieniędzmi, aby móc prowadzić roboty, kopalnia zostałaby uruchomiona. Sprawa odwodnienia zalanej kopalni byłaby w tym wypadku kwestją kilku dni.

—xx—

× **ZARZĄD ZW. PAŃ DOMU** oddział w Sosnowcu podaje do wiadomości, że dnia 28 bm. o godz. 16 (punktualnie) w lokalu Stowarzyszenia techników (3 Maja 25) odbędzie się zwyczajne roczne zebranie oddziału, na którem odbędą się wybory do zarządu i delegatek na zjazd do Warszawy. Ze względu na ważność obrad wszystkie członkinie proszone są o przybycie i przyniesienie legitymacyj w celu zmiany na nowe. Do głosowania uprawnione będą członkinie, które uregulowały składki za rok 1935. Sekretarjat i kasa w dniu zebrania będą czynne od godz. 15.

× **DANCING KOŁA OPIEKI PRZY SZKOLE MUZ. W SOSNOWCU.** W dn. 1 lutego urządza Koło opieki przy szkole muzycznej dancing w podziemiach restauracji „Savoy" w Sosnowcu. Ponieważ imprezy urządzane przez wspomniane Koło mają ustaloną opinję co do swej wartości i są jednemi z najefektowniejszych zabaw karnawałowych w Zagłębiu — niewątpimy, że wszyscy miłośnicy dobrej muzyki i tańca, jak i wzorem lat ubiegłych, oczekiwać będą z niecierpliwością na ten dzień. Dalsze szczegóły i program atrakcyj podany zostanie niebawem w prasie.

× **„BAL MOTOCYKLISTÓW"** Dorocznym zwyczajem Klub Motocyklowy w Dąbrowie Górn., urządza w dniu 1 lutego rb. w salonach Resursy V Tradycyjny Bal Motocyklistów. Zarząd Klubu jak rok rocznie przygotowuje wiele niespodzianek i nie szczędzi trudów, aby bal wypadł imponująco. Osoby, życzące sobie otrzymać zaproszenie, proszone są zwracać się telefonicznie do Dąbrowy pod nr. nr. 1-67, 2-31 lub 3-17.

× **ZABAWA HARCERSKA.** Koło sceniczne 4 ZDH i szkoły powsz. nr. 10 urządzają 19 bm., tj. dzisiaj w sali szkolnej przy ul. Nowej 46 w Sosnowcu zabawę pt. „wesoła tańcowajka", którą poprzedzi wystawione przez ostatni „Betleem Polskie". Początek przedstawienia o godz. 3 popoł., zabawy o godz. 6. Ceny wejść: na przedstawienie 20 gr., na zabawę 30 gr.

NA MARGINESIE.

Rozkoszna wystawa

Tak nazwały tę wystawę po zapoznaniu się z jej treścią pisma stołeczne — i tak musi ją nazwać każdy zwiedzający. Modne słowa o „psychicznem odprężeniu“ nigdzie nie będą miały bardziej uzasadnionego zastosowania jak tu, między tymi eksponatami, które po spełnieniu swej roli w Warszawie i Krakowie na krótki (za krótki) pobyt zawitały do Sosnowca.

W smutnym okresie teraźniejszym, kiedy pojęcie lotnictwa mimowoli kojarzy się w naszych myślach z pojęciem wojny lotniczej, a widok samolotu, unoszącego się nad ziemią, przywodzi przed oczy obraz ambulansu, zbombardowanego w dalekim od nas kraju — wystawa w salach ratuszowych jest wydarzeniem „rozkosznem“.

Z obrazków, które nadeszły ze wszystkich stron Polski, z wielkich miast i najbardziej zapadłych wiosek kresowych, dowiadujemy się rzeczy rewelacyjnych.

Oto „babcia była ciężko (!) chora, więc mamusia wsiadła do południowego pociągu i pojechała, a tatuś przyszedł z biura i zaraz wsiadł do samolotu i jak mamusia przyjechała to już dawno był u babci“. Na ilustracji „tatuś“ siedzi u łoża chorej babci, a mamusia wchodzi do pokoju i okazuje ogromne zdziwienie. Na innym obrazku „najukochańsza córka“ zachorowała na ślepą kiszkę, trzeba zaraz operować, „bo inaczej śmierć“—no i wszystko dzięki samolotowi kończy się jaknajlepiej. Ale ciężkie choroby są tylko jednym z motywów jazdy powietrznej. Laureat konkursu, 11-letni Iwaś Hnatowicz z Wołoszczyzny w woj. Tarnopolskim, jedzie „europlanem“ do Gdyni tylko w tym celu, aby zobaczyć morze i przywieźć mamusi korale z Gdyni. No i w nagrodę za swą pracę — naprawdę poleciał do Gdyni i dostał korale. Drugi laureat, również 11-letni Józio Rozmaryn z Krakowa widocznie dokładnie obejrzał wnętrze samolotu pasażerskiego, bo na rysunku przedstawił wszystkie szczegóły kabiny pilota, radjotelegrafisty, a pasażerom rozdał szachy, karty do bridża, czasopisma. Jeden z entuzjastów lotnictwa zwiedza Egipt i dzieli się z nami wrażeniami, malując Sfinksa i piramidy. Inny rysuje mapę, porównywa czas odległość, a z rysunku i napisów wynika jasno, że gdy pociąg jest „jeszcze w Zawierciu“ samolot ląduje w Warszawie. Jeden z wyimaginowanych samolotów „ląduje na przedmieściach Londynu“, a na tych przedmieściach stoją chatki kryte słomianą strzechą i otoczone polami. Wśród wymyślonych „na niby“ pasażerów spotykamy wielu znjomych: „Tońcia i Szczepcia, Agapita Krupkę. Widzimy także złe strony podróżowania przy pomocy wszystkich innych — poza lotnictwem — środków komunikacji. Okropne katastrofy kolejowe, niebezpieczne podróże morskie, nieudane wycieczki samochodowe — wszystko to przedstawione jest bardzo barwnie i przekonywująco. Na stacji kolejowej „co za hałas, jakie piski, jakby koniec świata bliski“ pisze Danusia Bieżanka, a Staś Rozwadowski dodaje, że „niebepiecznie z przygodami jeździ się autobusami“. — Może to i racja — pomyśli niejeden mieszkaniec Zagłębia, może i nam przydałoby się lotnisko...

Popularne pisma dziecięce „Płomyk“ i „Płomyczek“ w marcu 1935 r. ogłosiły na swych łamach konkurs rysunkowo-lotniczy na temat, jak dzieci wyobrażają sobie komunikację powietrzną i dlaczego powinno się z niej korzystać. Warunki konkursu przewidywały opracowanie kilku rysunków z krótkiemi objaśnieniami, przyczem pierwszą nagrodę stanowiła bezpłatna podróż samolotem, drugą — loty okrężne ponad miastami, trzecią książki o treści lotniczej. W konkursie wzięła udział dziatwa szkolna w wieku od lat 6 do 15 ze wszystkich dzielnic Polski. Każda szkoła ogłosiła konkurs wewnętrzny, poczem najlepsze prace — w liczbie 1613 wysłano do Warszawy. Na czele sądu konkursowego stanęli: rektor Akademji Sztuk Pięknych w Warszawie i znany pilot dr. Tadeusz Pruszkowski, oraz prorektor tejże Akademji prof. Wojciech Jastrzębski.

O konkursie pisali dużo sprawozdawcy pism krajowych i zagranicznych, podkreślając zgodnie, że dzieci polskie rozumieją ideę lotnictwa, jako czynnika postępu i prawdziwej kultury.

Wystawa, którą dziś o 12-ej w salach ratuszowych otworzy p. starościna Boxowa, jest pełna słonecznej pogody. To stanowi jej siłę atrakcyjną.

h. m.

Fałszerstwo kwitów żywnościowych w Dąbrowie

Zdolny fałszerz wyrabiał falsyfikaty ręcznie

Jak wiadomo, w miastach Zagłębia powstały lokalne komitety Funduszu Pracy, które zajęły się zorganizowaniem doraźnej pomocy dla bezrobotnych. Komitety wydają bezrobotnym kwity za okazaniem których otrzymują oni w sklepach spółdzielczych pewną ilość żywności, zależnie od liczby członków rodziny.

W Dąbrowie stwierdzono ostatnio, że **w obiegu znalazły się kwity fałszowane.** Na ślad fałszerstwa wpadnięto w Magistracie przy obliczaniu kwitów; okazaoł się mianowicie, że **ze sklepów wpłynęła większa liczba kwitów, aniżeli wydał ich Magistrat.**

Fałszowane kwity **były zrobione ręcznie, jednakże tak udolnie,** że z trudem można je było rozróżnić.

Kwity jakie wydaje Magistrat są drukowane, fałszowane zaś **były wykonane czarnym tuszem,** piórkiem, przyczem zarówno wykonanie ich, jak i format na pierwszy rzut oka nie wzbudzały żadnego podejrzenia.

O wykryciu fałszerstwa zawiadomiono policję, która wszczęła natychmiast dochodzenie, uwieńczone wkrótce pomyślnym wynikiem.

Jak się okazało, fałszerstwem kwitów zajmowała się **zorganizowana szajka.** Na czele szajki stał **Bolesław Urban, mieszkaniec Dąbrowy,** który zajmował się z niezwykłą umiejętnością fabrykowaniem kwitów.

Fałszywe kwity puszczali w obieg, podejmując na nie w sklepach żywność, dwaj miejscowi złodzieje wspólnie z żonami **Aleksander Drutowski** z żoną Pelagją i **Stanisław Skucha** z żoną Józefą.

Dzięki temu, że na ślad fałszerstwa natrafiono dość wcześnie liczba kwitów, sfabrykowanych przez Urbana **była stosunkowo niewielka.** Wartość produktów, jakie dobrana szajka zdołała wybrać na sfałszowne kwity wynosi **około 100 zł.**

W zakończeniu dochodzenia policja przekazała Urbana oraz oba dobrane małżeństwa: Drutowskich i Skuchów do dyspozycji władz sądowych.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Sztacheta — narzędziem mordu

Kilka miesięcy temu mieszkańcy Dąbrowy Górniczej byli świadkami krwawego dramatu, którego ofiarą padł **Jan Gil z Dąbrowy.**

Od dłuższego czasu pomiędzy Gilem a jego sąsiadem, 51letnim **Antonim Bednarczykiem** (Dąbrowa, Reymonta 7) dochodziło na tle sporu o płot, do częstych awantur i bójek.

Krytycznego dnia Bednarczyk, natknąwszy się przypadkowo na Gila schwycił sztachetę i uderzył nią sąsiada z całej siły w głowę. Gil, jak rażony piorunem, zwalił się na ziemię, a w kilka minut potem zmarł.

Jak się okazało doznał on, na skutek uderzenia, pęknięcia czaszki oraz uszkodzenia mózgu, co w konsekwencji spowodowało jego śmierć.

Zawiadomiona o krwawym dramacie policja mordercę aresztowała, a wczoraj stanął on przed Sądem okręgowym w Sosnowcu.

Sąd, opierając się na zeznaniach naocznych świadków zajścia, skazał Bednarczyka **na 8 lat więzienia.**

Po wyroku skazanego odwieziono do więzienia będzińskiego, gdzie dotychczas przebywał.

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 19 STYCZNIA 1936 R.

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Pod Twoją obronę“. 9.03 „Gazetka rolnicza“ — w opracowaniu Stanisława Jagiełły. 9.15 Muzyka lekka (płyty). 10.00 Utwory popularne (płyty). 10.30 Transmisja nabożeństwa z katedry św. Jana w Warszawie. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 „Co słychać na Śląsku“ — opowie Eugenjusz Kapa. 12.15 Poranek muzyczny z Łodzi. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna pod dyr. Teodora Rydera i Pola Szmuklerówna—fortepian. 14.00 „Pomyłki“ — nowela Stefana Żeromskiego — recytuje Juljusz Osterwa 14.25 Koncert „Dobranej Czwórki“ — nowoczesnego zespołu śpiewaczego. 15.00 „Osiadłe zwierzęta wodne“ — pogadanka — wygł. prof. dr. Kazimierz Simm. 15.10 „Gitary hawajskie i harmonja“ (płyty). 15.22 „Kącik młodzieży przysposobienia rolniczego“ — w opracow. inż. Bohdana Żmijewskiego. 15.35 „W tempie energicznem“ (płyty). 15.45 „Import a interesy rolnictwa“ — odczyt — wygł. inż. Bronisław Rykowski. 16.00 „Łamigłówki“ dla dzieci podyktuje Henryk Ładosz. 16.15 Kwintet Arkadjusza Flato. 16.45 „Cała Polska śpiewa“ — koncert chóru męskiego „Dzwon“ pod dyr. Zygmunta Moczyńskiego. 17.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 17.40 „Migawki regjonalne“ — audycja z Poznania. 18.00 Teodor Blumer: Suita taneczna op. 53 na flet, obój, klarnet, róg i fagot. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni: słuchowisko oryginalne Tadeusza Sygietyńskiego i Jerzego Waldena p.t. „Rekin“ — w wyk. Stefana Jaracza — wznowienie. 19.10 Lokalne wiadomości sportowe. 19.15 Koncert reklamowy 19.25 „Bery i bojki śląskie“. 19.45 „Co czytać“ — nowości beletrystyczne omówi Wacław Rogowicz. 20.00 Koncert solistów. Wykonawcy: Marja Mokrzycka — śpiew, Zofja Adamska —wiolonczela. 20.45 Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali“. 21.30 „Podróżujmy“: „Rumunja a la fourchette“ — feljeton — wygł. Włodzimierz Popławski. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 23.05 Muzyka lekka (płyty).

WYROK W PROCESIE KOMUNISTYCZNYM

W WARSZAWIE

Po kilkudniowej rozprawie Sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sensacyjnej sprawie wybitnych działaczów komunistycznych, z **Marylą Eigerówną,** córką bogatych żydów przemysłowców na czele. Zarówno Eigerówna, jak i drugi skolei oskarżony, Lewitowski, stali wysoko w hierarchji komunistycznej w Polsce i przechodzili **specjalne przeszkolenie organizacyjne w Rosji Sowieckiej.** Byli oni już zresztą niejednokrotnie karani przez sądy polskie.

Eigerówna, Lewitowski i Wierbłowski skazani zostali **po 12 lat więzienia każdy** i utratę praw publicznych i honorowych na lat 10. Szendlę Lewina skazano na 7 lat więzienia, a Chane Wurhastmanowa na 2 lata więzienia.

NA SREBRNYM EKRANIE

„Sen nocy letniej”

Są filmy, których sama zapowiedź zjawienia się na ekranach wywołuje sensację w kołach artystycznych świata. Do tego rodzaju obrazów należy „Sen nocy letniej“ Szekspira, wyreżyserowany przez Maxa Reinhardta, najgenjalniejszego reżysera teatralnego, który jeszcze przed 30 laty wystawiał tę sztukę.

Obecnie nowa sztuka—film—przyszła z pomocą Szekspirowi i rozwinęła wszystkie swoje nieograniczone możliwości. Świat najbardziej fantastyczny stał się ciałem, genjalny Reinhardt zapowiedział, że rozwinie wszystkie, najbardziej nawet nieoczekiwane możliwości kina, by stworzyć arcydzieło. Na jego rozkaz elfy zatańczyły na zalanej księżycem polanie zaczarowanego lasu, królowa elfów, piękna i przezroczysta, jak promień księżyca Titanja ze swemi towarzyszkami ukazały się na zaczarowanym ekranie filmowym.

Wszyscy ci, którzy kochają świat bajki, muszą zachwycać się tym poematem, tak lekkim, jak tańce elfów, które opisuje, tak zgrabnym i cudownym, sięgającym w piękny, daleki świat fantazji i wierzeń ludowych.

Należy się spodziewać, że „Sen nocy letniej“ tak entuzjastycznie przyjmowany w całym świecie nie zawiedzie naszych oczekiwań.

—oOo—

Smiertelny wypadek

W PODZIEMIACH KOPALNI

Wczoraj o godz. 6 rano wydarzył się w podziemiach kopalni „Mars“ w Łagiszy tragiczny wypadek, którego ofiarą padł górnik **Bolesław Szydło,** zamieszkały w Sarnowie.

Gdy Szydło zajęty był pracą, oberwał się zwał węgla, grzebiąc nieszczęśliwego.

Po odrzuceniu węgla znaleziono **zmasakrowane zwłoki** nieszczęśliwego górnika.

Zwłoki wydobyto na powierzchnię i umieszczono je w kostnicy.

—xx—

× **ZATRZYMANIE PRZEMYTNIKA.** Patrol wydziału śledczego w Sosnowcu, przechodząc onegdaj ulicą Naftową, zatrzymał znanego przemytnika z Sosnowca, Juljana Cebo (Piłsudskiego 14), który wracał z Niemiec obładowany przemytem. Zatrzymanego przemytnika oraz odebrane od niego towary przekazano do dyspozycji władz celnych.

× **SYSTEMATYCZNA KRADZIEŻ.** Właściciel sklepu z przyborami tapicerskiemi przy ul. Modrzejowskiej 20 w Sosnowcu, Chilel Altman oskarżył przed policją swego pracownika Jojwe Federa (1 Maja 13) o systematyczną kradzież przyborów tapicerskich. Straty swe z tego tytułu poszkodowany oblicza na 3000 zł. Feder został zatrzymany przez policję i wdrożono przeciwko niemu dochodzenie.

OFIARY

Włodarczyk Jan z Zagórza ofiaruje z wiadomej przyczyny zł. 10 na Czerwony Krzyż

KRONIKA ZAWIERCIA

× **Z POSIEDZENIA ZARZĄDU MIEJSKIEGO.** W ub. czwartek odbyło się posiedzenie zarządu miejskiego w Zawierciu pod przewodnictwem p. prezydenta Szczodrowskiego. Na porządku obrad znalazło się szereg spraw natury gospodarczo-samorządowej. M. in. uchwalono regulamin dla miejskiej komisji sanitarnej w Zawierciu. Następne posiedzenie zarządu miejskiego wyznaczono na 20 bm., tj. w poniedziałek, na którem zapadnie uchwała zatwierdzająca plan miejskich robót publicznych w Zawierciu. Pod koniec załatwiono szereg drobnych spraw.

KRONIKA OLKUSZA

Rozpoczęcie roku szkolnego
W TRZYCIĄŻU

W dniu 15 bm. rozpoczął się nowy rok w budowej szkole rolniczej im. marszałka Piłsudskiego w Trzyciążu (p. Wolbrom) w pow. Olkuskim. Szkoła ma za zadanie wykształcenie młodzieży wiejskiej na postępowych gospodarzy, pracujących samodzielnie na własnych gospodarstwach; wychowanie jej na obywateli, mających swą pracą i przykładem podnieść kulturę wsi polskiej, świadomych swych obowiązków i praw względem Polski. Szkoła posiada dwie bibljoteki: szkolną i im. śp. Jana Koziarza, oraz pomoce naukowe, z których uczniowie korzystają bezpłatnie.

Jak się dowiadujemy, szkoła może jeszcze przyjąć kilku uczniów, dlatego gospodarze winni skorzystać z tej luki i zapisać swych synów do tej szkoły. Dyrektorem szkoły jest inż.-rol. p. Kulbacki.

Szkole życzymy „Szczęść Boże!“ w nowym roku szkolnym i zapełnienia uczniami po ostatnią ławę szkolną, a przyszłym rolnikom szczęścia w zdobyciu wiedzy fachowej.

—oOo—

Kino „ORZEŁ“ — Dzień wielkich przygód.

× **KLUB SZACHISTÓW.** Przy Resursie obywatelskiej w Olkuszu powstał klub szachistów z zarządem pp.: burmistrz Majewski—prezes, dyrektor KKO Machnicki—zastępca, T. Cieplak—sekretarz i J. Kudera—skarbnik. Szachiści olkuscy czynią przygotowania do turnieju w najbliższym czasie.

× **NARODOWO-SOCJALIST. PARTJA.** W Olkuszu powstała nowa partja pod nazwą: „Narodowo-socjalistyczna partja miast i wsi“. Do składu tymczasowego zarządu wybrano pp.: St. Ostaszewskiego — prezes, Jana Bałamuta — zastępca, Wł. Musialika — sekretarz, K. Dziewiczyna — referent organizacyjny i W. Nawrockiego — gospodarz.

× **APEL PCK. Zarząd PCK.** w Olkuszu zwraca się do sióstr pogotowia sanitarnego, zamieszkałych na terenie powiatu z prośbą o złożenie swych świadectw lub osobiste przybycie do biura PCK w Olkuszu do dnia 1 lutego rb. (biuro czynne codziennie od 9—13 i 17—20 z wyjątkiem świąt i niedziel).

× **NIEBEZPIECZNIE Z RAKARZEM.** W dn. 17 bm. na ul. Krakowskiej w Wolbromiu na tle osobistych nieporozumień doszło do bijatyki pomiędzy miejscowym rakarzem Stanisławem Gabrysiem i Feliksem Haberką z Wolbromia. W pewnej chwili Gabryś pchnął Haberkę nożem, zadając mu niebezpieczną ranę w płuco. Rannego w ciężkim stanie odwieziono do szpitala olkuskiego.

× **POŻAR STERTY SŁOMY Z PODPALENIA.** W dn. 17 bm. wieczorem spłonęła sterta słomy wartości zł. 1600 (400 mtr.) na polach majątku Czajowice koło Ojcowa, należąca do właściciela majątku p. Józefa Preusa. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, podpalenie było aktem zemsty. Zbiory w majątku były ubezpieczone.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Polityka cen żelaza w ostatnim dziesięcioleciu

Opublikowana świeżo praca p. Janusza Ignaszewskiego o polityce cennikowej polskiego hutnictwa żelaza w pierwszym dziesięcioleciu działalności Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, ujmuje zagadnienie cen żelaza z różnych punktów widzenia.

Autor, wieloletni redaktor czasopisma „Hutnik“ w pierwszej części swej pracy daje wyczerpujący przegląd zniżek cen żelaza, oparty głównie na oficjalnych danych i oświadczeniach czynnikówó rządowych.

W części drugiej porusza autor szereg problematów, związanych z hutnictwem wskazując, że **„organiczna poprawa sytuacji hutnictwa uzależniona jest od trafnego rozwiązania spraw, z których każda stanowi problemat dla siebie nierzadko wybiegający daleko poza zasięg wpływów poszczególnych hut i ich organizacyj“.**

Trafne rozwiązanie tego kompleksu zagadnień jest, zdaniem autora, równoznaczne ze **„stworzeniem mocnych podwalin pod osłabiony organizm tej podstawowej gałęzi przemysłu polskiego“**, przyczem „wysiłek taki będzie poważnym krokiem naprzód **w realizowaniu naszych aspiracyj mocarstwowych.**

Nie należy bowiem ani na chwilę zapominać, że **największemi mocarstwami świata są państwa, których żelazny przemysł hutniczy jest najsilniej rozwinięty“.**

Kronika gospodarcza

MONOPOL ZAPAŁCZANY. Dekret, zmieniający ustawą o monopolu zapałczanym, upoważnia ministra skarbu do obniżenia w drodze rozporządzeń opłaty monopolowej i podatku od zapalniczek, wprowadza zakaz posiadania zapalniczek niezaopatrzonych w znaczek podatkowy, przyczem przepisy te tyczyć się mogą również zapalniczek, przywożonych dla osobistego użytku przez podróżnych. Za posiadanie zapalniczek nieopłaconych względnie posiadania zapałek nieopłaconych opłatą monopolową przewidziana jest kara nie mniejsza jak 20 zł.

DODATNI BILANS HANDLOWY W GRUDNIU. Dodadtnie saldo bilansu handlowego za grudzień wyniosło 8.318.000 zł., co w stosunku do poprzedniego miesiąca oznacza wzrost o 2.916.000 zł. W grudniu przywóz wyniósł 244.583 ton wartości ogólnej 78.038.000 zł. wobec 76.973.000 zł. w listopadzie. wywóz zaś wyniósł 1.045.969 ton wartości ogólnej 86.356.000 zł. wobec 82.373.000 zł. w poprzednim miesiącu. W porównaniu do poprzedniego miesiąca zwiększył się przywóz o 1.065.000 zł., wywóz zaś powiększył się o 3.983.000 zł. Za cały rok ubiegły saldo dodatnie naszego bilansu handlowego wyniosło 65.493.000 zł., przyczem przywóz za cały rok ubiegły wyniósł 859.547.00 zł., wywóz zaś 925.040.000 złotych.

REKORDOWA PRODUKCJA WĘGLA NA WĘGRZECH. Wydobycie węgla na Węgrzech osiągnęło w roku 1935 nowy rekord. Całkowita produkcja wynosiła w 11 miesiącach ub. roku 67.7 miljonów centnarów metrycznych, czyli wzrosła w stosunku do analogicznego okresu 1934 r. o przeszło 15 miljonów centnarów.

NIE WSZYSTKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE BĘDĄ MIAŁY SWYCH PRZEDSTAWICIELI W IZBACH PRACY. Wśród zawodowych organizacyj pracowniczych obiegają pogłoski, że małe związki zawodowe nie będą miały swych przedstawicieli w Izbach Pracy. Nie ulega wątpliwości, że w takim wypadku małe związki zawodowe uległyby likwidacji, co przyśpieszy tylko scalenie ruchu zawodowego, tak bardzo pożądanego z punktu widzenia interesów świata pracy i państwa.

KONSUMCJA CUKRU W POLSCE. Cukrownie polskie sprzedały w grudniu 1935 r. na rynku wewnętrznym ogółem 29.984 ton cukru białego wobec 27.791 ton w grudniu 1934 roku. Oznacza to wzrost konsumcji o 6.8 proc. Eksport w grudniu 1935 roku wynosił 2.200 ton wobec 7.217 t. w grudniu 1934 r. W pierwszych trzech miesiącach kampanji cukrowniczej 1935-36, t.j. od 1 października do 31 grudnia 1935 r. konsumcja cukru na rynku wewnętrznym wynosiła 73.524 tony wobec 74.618 ton w odpowiednim okresie kampanji 1934-35, spadła więc o 1 i pół procent. Eksport w trzech miesiącach nowej kampanji wynosił 36.616 ton cukru w wartości cukru białego wobec 40.500 ton w odpowiednim okresie kampanji poprzedniej.

ZAHAMOWANIE INWESTYCYJ W PRZEDSIĘBIORSTWACH PAŃSTWOWYCH? Ag. Press podaje, iż wydane zostało zarządzenie ograniczające swobodę inwestycyjną przedsiębiorstw państwowych. Wszelkie plany inwestycyjne przedsiębiorstw państwowych mają być zastosowane do obecnej sytuacji finansowo-gospodarczej i nie mogą być dokonywane bez zgody komitetu ekonomicznego ministrów. Dotychczas przedsiębiorstwa państwowe posiadały w tej mierze wolną rękę, a zgoda komitetu ekonomicznego ministrów na dokonywanie inwestycyj nie była potrzebna.

Niemieccy dyrektorzy Wspólnoty Interesów
POCIĄGNIĘCI DO ODPOWIEDZIALNOŚCI

Sprawa karna przeciwko b. **niemieckim dyrektorom Wspólnoty Interesów o nadużycia skarbowe** wniesiona została przez śląski wydział skarbowy do karnego sądu okr. w Katowicach. W ten sposób sprawa **55 miljonów zł. kar skarbowych**, nałożonych na b. dyrektora Wspólnoty Interesów znajdzie epilog swój w sądzie.

W najbliższym czasie odbędzie się w tej sprawie rozprawa, której wyniku opinja publiczna na Śląsku oczekuje z **wielkiem zainteresowaniem.**

Jak wiadomo, kilku niemieckich b. dyrektorów wymienionego koncernu **podejrzanych jest o ukrywanie dochodów.** Nadużycia te ujawniono w czasie **długotrwałych dochodzeń.** Do odpowiedzialności karnej m. in. pociągnięci będą generalni dyrektorzy Wspólnoty Interesów dr. **Tomala, Scherf, Rhode i inni.**

Zajścia w cukierni

W cukierni Bliklego na Nowym Świecie w Warszawie siedzący przy jednym ze stolików młody człowiek wstał i wygłosił do zebranej publiczności przemówienie w sprawie bezrobocia i nędzy panującej wśród bezrobotnych Polaków. Nawiązując do tego tematu, mówca wskazał na niedopuszczalność zatrudniania przez cukiernie polskie muzyków-żydów, wobec tego, że w cukierni Bliklego gra orkiestra z udziałem żydów, wezwał publiczność, by na znak protestu opuściła lokal cukierni.

Publiczność zastosowała się do wezwania i lokal po kilku minutach opustoszał.

Bezpośrednio po tych zajściach interwenjowała wezwana zapewne przez zarząd cukierni policja i dokonała aresztowań. Nazwisk aresztowanych nie zdołaliśmy ustalić.



SOBOWTÓR GRETY GARBO.

Amerykańska artystka filmowa Chris Marie Meeker jest tak podobna do Grety Garbo, że występuje w wielu filmach, zastępując w niektórych scenach słynną artystkę.

71-letnla dama
SZUKA PRZYGÓD

Po czterotygodniowej nieobecności, powróciła niespodziewanie do swego domu pod Londynem 71-letnia Angielka Swanton Cooper. Opuściła ona potajemnie swój dom i sądzono, że zginęła. Tymczasem odbywała ona spokojnie podróż rowerem po Anglji. W ten sposób przejechała 1000 km.

Oświadczyła ona, że ma już dosyć spokojnego życia i chciała raz przynajmniej zaznać jakichś przygód

Według W'ells'a przyszła wojna
potrwa... trzydzieści lat

H. S. Wells, słynny pisarz angielski, ogłosił niedawno ciekawy artykuł o tem, jak będzie wyglądał świat i ludzkość za 100 lat. Jest to okres czasu stosunkowo niedługi, lecz przy dzisiejszem błyskawicznem tempie rozwoju techniki, może on przynieść najbardziej nieoczekiwane zmiany.

H. S. Wells jest znany jako autor utopijnych powieści omawiających odległą przyszłość ludzkości. Wells jest socjalistą. Niedawno zwiedził Rosję sowiecką i opublikował dosyć krytyczne uwagi o komunistycznym ustroju.

We wspomnianym artykule Wells kreśli właściwie plan dużej powieści. Akcja zaczyna się w 1940 roku w małem angielskiem miasteczku Everytan. Nagle, bez najmniejszego uprzedzenia, wybucha wielka wojna europejska. Konstrukcja powieści jest tego rodzaju, że czytelnik widzi wojnę europejską poprzez codzienne wypadki małego miasteczka.

Wojna trwa... 30 lat. Przez ten długi okres czasu część mieszkańców Everytanu wymiera, część emigruje. Miasteczko całkowicie zmienia swoje oblicze. Przychodzą nowi przybysze, życie zupełnie zmienia się na skutek nienormalnych warunków gospodarczych i społecznych, wywołanych długotrwałą wojną.

Korzystając z ogólnego zamętu i zmęczenia, pewien nieokrzesany i fanatyczny osobnik staje się władcą mieszkańców Everytown. Rządzi zapomocą teroru i ciągłego oszukiwania ludności, którą zapewnia, że straszliwa wojna skończy się lada dzień.

Anglja jest opanowana przez wojska niemieckie. Władze okupacyjne zupełnie zapomniały o istnieniu małego miasteczka Everytown. Operetkowy dyrektor Everytown codziennie publikuje wiadomości o niesłychanych zwycięstwach wojsk angielskich, donosi o sensacyjnych zarządzeniach rządu W. Brytanji, roztacza przed wynędzniałą ludnością cudowną fantasmagorję bliskiego pokoju, który przyniesie dobrobyt i sprawiedliwość społeczną.

Pewnego dnia nad Everytown zjawia się lotnik angielski, uciekający przed pościgiem samolotów niemieckich. Ląduje na rynku i wyjaśnia ludności prawdziwą sytuację. W miasteczku wybucha bunt. Dyktator Everytown zostaje zamordowany.

Druga część powieści odbywa się w 2057 roku. Ludzkość przeżyła koszmar 30-letniej wojny światowej i zorganizowała swoje życie zbiorowe na nowych zasadach. Nauka wynalazła środki, zapewniające ludziom zdrowie, długowieczność i dobrobyt. Powstała Światowa Federacja wszystkich państw i narodów. Ustały wojny o rynki zbytu, o nowe kolonje, o hegemonję gospodarczą i polityczną.

Pewien amerykański uczony skonstruował rakietę, która może dolecieć do księżyca. Ostatni rozdział powieści będzie opisywał start tego wehikułu międzyplanetarnego. Komendantem rakiety będzie murzyn, pochodzący z Senegalu, absolwent paryskiej politechniki.

Wells opracował również scenarjusz oparty na planie swojej powieści. — Przedłożył go pewnej wytwórni kinematograficznej w Anglji. Scenarjusz wybitnego pisarza został zaakceptowany i w najbliższym czasie rozpocznie się realizacja opartego na nim filmu.

SPORT.

Kto zostanie mistrzem ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

Walki o mistrzostwo w boksie Podokręgu zagłębiowskiego dobiegają końca. Zamieszczając w piątkowym numerze tabelę dotychczasowych rozgrywek postawiliśmy na pierwszem miejscu CKS, dalej Pol. KS, BKS, Unja.

Jak się okazało, było to mylne zestawienie, bowiem po ostatniej weryfikacji zawodów przez Wydział sportowy na pierwszem miejscu w tabeli znalazła się Unja, mając stosunek punktów 6:2, podobnie jak Policyjny i CKS, górując jednakże wydatnie stosunkiem zwycięstw (31:13).

Do definitywnego zakończenia mistrzostw pozostały tylko trzy spotkania: Pol. KS — Makabi, BKS — Unja, oraz CKS — BKS.

Dzisiaj odbędą się pierwsze dwa mecze.

O ile by Unja wygrała dzisiejsze spotkanie, temsamem zdobyłaby tytuł mistrza, bowiem górowałaby nad swymi rywalami stosunkiem zwycięstw. W razie przegrania meczu przez Unję, mistrzostwo zdobyłby Policyjny, który mecz z Makabi napewno wygra, lub CKS.

—o0o—

Czechosłowacja — Japonja 7:0

Japoński zespół olimpijski, który gościł w Katowicach rozegrał w czwartek wieczorem międzypaństwowe spotkanie z Czechosłowacją w Pradze. Zawody zgromadziły 3500 widzów. Jak było do przewidzenia, Japończycy ponieśli wysoką porażkę w stosunku 7:0 (2:0, 1:0, 4:0). Bramki zdobyli: Jirotka 3, Malecek i Tozicka po 2. W drużynie Czechosłowacji grali tylko zawodnicy przewidziani do Garmisch Partenkirchen. Następny mecz rozegrają Japończycy z reprezentacją Pragi, w której zagra 4 Kanadyjczyków.

Cracovia występuje przeciwko sędziom piłkarskim

Cracovia nadesłała do Ligi pismo, w którem wysuwa ona szereg oskarżeń przeciwko Polskiemu Kolegjum sędziów. M. in. Cracovie pisze, że kolegjum sędziów wyznaczało na mecze Cracovii samych sędziów warszawskich (Romanowski, Krukowski, Glinka, Muszkat) mimo, że Cracovia zastrzegała się wyraźnie przeciwko temu.

Śląsk — Budapeszt

Mecz bokserski Śląsk — Budapeszt rozegrany zostanie w dniu 27 lutego w Katowicach. Na mecz ten skład reprezentacji Śląska został ustawiony następująco: Pawlica, Jarząbek, Pinta, Binek, Świerk, Wiedeman, Langer, Gwóźdź.

CIĘŻKIE CZASY

Kohn i Rubinsztajn grają w karty. Kohn zagląda co chwilę w karty swego przeciwnika, oczywiście za każdym razem wygrywa. Ta oryginalna metoda gry wydaje się Rubinsztajnowi podejrzaną, tembardziej że przegrał już 50 złotych.

Wreszcie gdy Kohn nachyla się raz jeszcze by zajrzeć w karty, Rubinsztajn wybucha: — Co to znaczy?! Co to za zaglądanie do kart?!

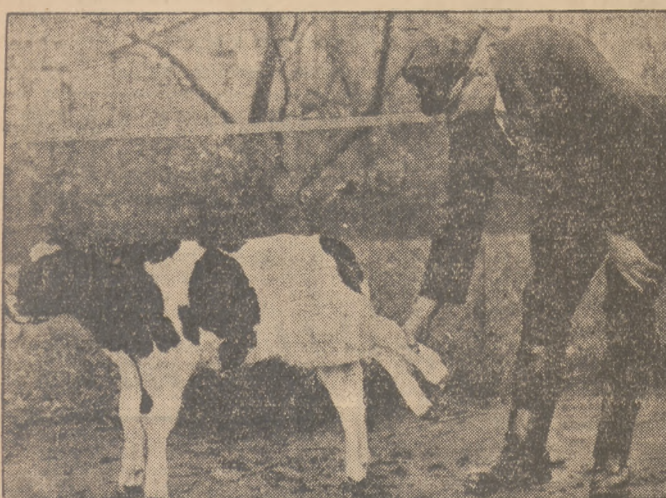
— A co ty myślisz — odpowiada spokojnie Kohn — w takich ciężkich czasach będę się hazardował.

PODRÓŻE KSZTAŁCĄ

Dwóch marynarzy spotyka się w knajpie.

— Serwus! — powiada jeden — dziś wyjeżdżam na ocean Indyjski! Byłeś już tam kiedyś?

— No wiesz, też mi pytanie. Ja tam każdą falę znam, jak własną kieszeń.



CIELĘ O PIĘCIU NOGACH
przyszło na świat w jednym z dworów w okolicy Hamburga.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

KONCESJONOWANE żeńskie długoletnie — kursy kroju, szycia, modelowania, bieliźniarstwa Natalji Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14. Kancelarja przyjmuje zapisy. Absolwentki kończące otrzymują świadectwa prawne. Dla pań pracujących specjalny kurs wieczorowy. Przyjezdnym zniżki. 353

KTO MOŻE udzielić lekcji gramatyki polskiej w zakr. 8 kl. gimn. Łaskawe zgłoszenia z podaniem wynagr. skierować do Administracji „Kurjera Zachodniego" pod

Tańców najmodniejszych zbiorowo i pojedyńczo w przyśpieszonym tempie wyucza **gimnastyki rytmicznej** kursy dla pań i umuzykalnienia dzieci prowadzi **Nina Cichoniowa** Konrada 1 (Boczna — Alei). 362

KONCESJONOWANE kursy kroju, szycia, modelowania Zaborowskiej. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne. Sosnowiec Piłsudskiego 18. 366

POSADY i PRACE

POTRZEBNY chłopiec do nauki fryzjerskiej. Zgłaszać się zakład fryzjerski Łuctoś, Sosnowiec, Grottgera 17. 318.

OGRODNIK kawaler lat 31 praktyka krajowa i zagraniczna poszukuje posady. Może pracować w każdej gałęzi ogrodnictwa samodzielnie. Kowalczyk, Sosnowiec Daleka 5. 317

LOKALE

3 POKOJE z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 12 128

2 POKOJE kuchnia z wygodami II piętro od 1 lutego do wynajęcia. — Wiadomość ulica Zakręt 7. 149

CENTRUM Sosnowca handlowy lokal parterowy dziewięć okien wystawowych, sześć pomieszczeń około 200 mtr. kw., do tego garaż, szopa, dwie piwnice, dobry dla banku przedstawicielstwa, całość lub część do wynajęcia Piłsudskiego 16 208

POJEDYNCZEGO mieszkania w Sosnowcu poszukuję. Zgłoszenia: Administracja — pod „Urzędnik". 341

DO WYNAJĘCIA pokój, kuchnia przedpokój — Szczepańczyk Ps-ti 4. 343

DO WYNAJĘCIA na dogodnych warunkach pracownia cukiernicza z całym urządzeniem w centrum Sosnowca. Oferty pod 281. 281

MIESZKANIA 2 i 3 pokojowe z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Sucha 34 (obok bloków) Wiadomość m. 9. 351

POKÓJ słoneczny do wynajęcia. Wiadomość: Sosnowiec. Czysta 9 m. 28.

WYNAJMĘ 2 pokoje kuchnie i sklep, pokój z kuchnia. Pogoń. Owsiana 10. 345

DO WYNAJĘCIA elegancki pokój umeblowany z utrzymaniem. osobne wejście, Marjacka 4 gospodarz

3 POKOJE z kuchnią z wygodami do wynajęcia Sosnowiec Piłsudskiego 24 347

W NOWOWYBUDOWANYM domu ul. Orla 26 przy przystanku tramwajowym jest do wynajęcia lokal — składający się z 4-ch pokoi z kuchnią i wszelkiemi wygodami na drugim piętrze. Wiadomość u dozorcy. 332

3 POKOJE kuchnia, przedpokój do wynajęcia od zaraz Królewska 5. 360

MIESZKANIA do wynajęcia 3-pokojowe, 2-pokojowe i pojedyńcze z wygodami. Wielka 4 — Pogoń. 364

LOKALE przemysłowe i garaże do wynajęcia Sosnowiec, Piłsudskiego 25 (Kościarnia). 355

POKÓJ z kuchnią skanalizowaną do wynajęcia. Sosnowiec. Florjańska 12 338

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje kuchnia z wygodami, pokój kuchnia pojedyńczy — Piłsudskiego 48

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z kuchnią z wygodami w Sosnowcu. Piłsudskiego 46.

KUPNO i SPRZEDAŻ

MASZYNY do szycia i do plisowania „Singera" jak nowe po 100 zł sprzeda Oderberg Sosnowiec. 3-go Maja 11a. 8542

OKAZYJNIE sprzedam, spodnie narciarskie, jesionkę nową, frak i smoking w dobrym stanie. Sosnowiec. Marjacka 8 m. 4 344

MIOD lipcowy świeżego zbioru pod gwarancją — prawdziwy polecają Koziołkow i Jędryczek Sosnowiec. 3-go Maja Nr. 21. 4057

PLACE 27 i 33 pręty — przy tramwaju ul. Ks. Bandurskiego sprzedam.— Wiadomość u gospodarza Sosnowiec, Moniuszki 2a m. 7.

Pokost farby, lakiery, pendzle szczotki, mydła i t. p. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek. Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła)

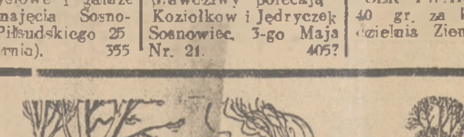
PRASA—SZTANCA dwuramienna siły około 50 tonn poszukiwana dla warsztatu mechanicznego Szkoły Rzemieślniczo Przemysłowej w Sosnowcu. ul. Kilińskiego 25, tel. 5-25 308

PIES legawy „Gryfon" w czwartem polu 50 zł. sprzedam Sosnowiec, Żeromskiego 8. 319

Tapczany otomany, materace, kozetki najtaniej — Sosnowiec 1-go Maja 14 Tomczyk.

JADALNIA pierwszorzędnie wykonana do sprzedania— Zakład stolarski J. Wlazłowski, Sosnowiec. Wielka 25. 328

SER TWAROGOWY 40 gr. za kg. Spółdzielnia Ziemiańska. 9263



— Który był nasz samochód, Jasiu. Ja potrzebuję niezwłocznie mojego neseseru.

KSIĄŻKI szkolne i powieściowe używane nabywa od dorosłych księgarnia— „Polonja", Sosnowiec Hale „Rozwoju". Tel. 5-36. 337

SINGERA specjalne maszyny — plisówki, mereżkarki, okrętki, dziurkarki, — kompletne urządzenie motorowe do wyrobu bielizny okazyjnie poleca: „Secondhandmachine", Katowice, Gliwicka 24. Przyjmujemy Pożyczkę Narodowa. 211

DOM Nowopogońska 34 — frontowy z oficyną, 18 ubikacyj. 2-pokojowe mieszkanie wolne, hipoteka czysta— sprzedam tanio.

BUTY oficerskie oraz dla policji państwowej na zamówienie poleca dyplomowany mistrz z Warszawy Górski. Będzin, 1-go Maja 4 — blok A. m. 44

KUPUJEMY GLINĘ tłustą bez domieszek iłu i kamieni w ilości do 150 m. sześć. franco, stacja kolejowa — Maczki. Oferty do 15 lutego b.r. składać należy do Państwowych Zakładów Wodociągowych. Katowice, Róża na 3 321

SIECZKARNIĘ motorową nową sprzedam. Dańdówka, 11 listopada Nr. 10. Zygelbaum. 310

MASZYNĘ do pisania „Underwood" prawie nową sprzedam okazyjnie. Wiadomość: „Kurjer" Dąbrowa. 363

KUPIĘ maszynę do pisania — używaną. Wiadomość w Administracji.

2 PLACE przy ul. Pańskiej 56 od 20 prętów wzwyż sprzedam. 337

Różne

B. Felczer Szpitala św. Łazarza w Warszawie H Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza ul. Kościuszki Nr. 2

NAJWYTWORNIEJSZE stroje balowe i praktyczne garnitury biurowe, spacerowe, wizytowe, palta jesienne, zimowe oraz futra najtaniej wykonuje Zakład Krawiecki T Trybulski. Sosnowiec, 3-go Maja 11a 9006

WSPOLNIK (1200 złotych) do realizacji poważnego planu wydawniczego poszukiwamy. Zgłoszenia: „Kurjer" — „Stały dochody" 331

PRACOWNIA kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów oraz stare kołdry przerabia Sosnowiec, 3-go Maja 5. w podwórzu. Marja Grudniewiczowa. 4361

Lecznica przychodnia chorób skórnych i wenerycznych „Pomoc"— Sosnowiec. Sienkiewicza 17a. 361

ONDULACJA trwała gwarantowana 4.50 Chrześcjański Zakład Fryzjerski, Sosnowiec, Okrzei 24. — Pytlik. 358

ŚLUBNE FOTOGRAFJE artystycznie wykonuje S. Mieszkowska Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga: Filji na Pogoni nie posiadam. 949

WYPOŻYCZAMY zastawy stołowe na wesela, przyjęcia towarzyskie. Hale Rozwoju, Sosnowiec, ul. Modrzejowska 30. P. Kolton 248

Biuro pisania podań — do władz SĄDOWYCH i administracyjnych — oraz przepisywań na maszynie E. LWOWSKIEGO, Sosnowiec, Warszawska 6. 154

ANNA NAJGEBAUER wieś Żytniów poczta Rudniki koło Wielunia poszukuje Antoniny i Tomasza Wrońskich,— ktoby wiedział o miejscu zamieszkania zechce łaskawie zawiadomić. 331

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec. Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne

ZDJĘCIA ślubne i fotografje do wszelkich legitymacyj wykonywa artystycznie zakład Braci Altman. Sosnowiec — 3-go Maja 11. Ceny zniżone.

Pinkieles i Smoczower są wspólnikami. Pinkieles jest trzeźwy, praktyczny i zrównoważony; Smoczower to marzyciel i idealista.

Podczas jakiejś rozmowy na temat wychowania dzieci, Smoczower zwierzył się przyjacielowi, że chciałby, aby jego syn Beniek został rabinem.

— Co? Rabinem? Zwarjowałeś! — woła Pinkieles z uniesieniem.

— Tak, rabinem. No to co?

— Jakto co? Co on będzie miał z tego? Przecież on umrze z głodu! Teraz rabini nic nie zarabiają. Wierz mi, Smoczower, ja ci dobrze życzę, ale to nie jest zajęcie dla żyda!

SOSNOWIEC. Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy doliczamy po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43 — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI